



ROK XX 6.08. 2010 r. 2,00 zł (w tym VAT 0%) ISSN 1231-9333 INDEKS 323659

Baligród - Cisna - Czarna - Komańcza - Lesko - Lutowiska - Olszanica - Solina - Ustrzyki Dolne

17<sup>97</sup> zł/m<sup>2</sup>

Ustrzyki Dln.

ul. 29 listopada 31, tel. 461 23 94 (za kinem)

REKLAMA NUMERU

(\*) Cena obejmuje: Klej do styropianu BCX 39, Klej do siatki BCX40, Podkład GLOBPLAST tynk akrylowy kolorowy

## Największe brawa należą się wam!



Fot. B. Toporowski

Pomimo chłodnej nocy „Park pod Dębami” oddychał gorącym powietrzem roztańczonego tłumu. Wieczór 24 lipca w Ustrzykach D. był pod znakiem folku i świetnej zabawy. Kolejna impreza z cyklu „Karpackie cztery pory roku” okazała się strzałem w dziesiątkę. Koncert „Folkuj lato”, współfinan-

sowany z Norweskiego Mechanizmu Finansowego, miał na celu przybliżyć karpacką kulturę ludową, której nieodzownymi elementami są muzyka, taniec i śpiew. Do stolicy Bieszczadów zaproszono zespoły ukraińskie oraz kapela polskie, zaś wielką gwiazdą sobotniego wieczoru był „Zakopower”. Ale śmiało moż-

na stwierdzić, że na scenie dużo się działo, nim pojawili się na niej goście z Podhala...

Gdy dyrektor UDK Wojtek Szott przywitał zgromadzonych, park był już wypełniony niemal po brzegi Strwiąża. Chociaż czarne chmury zawisły nad głowami przybyłych, uzbrojonych w parasole i mocne

nerwy, to przez cały wieczór nie spadła ani kropla deszczu. Teoria pana Wojtka, jakoby koncerty w Ustrzykach miały ratować naszą krainę przed suszą, nie sprawdziła się. Pogoda w tym roku - odpukać! - wydaje się być łaskawa dla ustrzyckich imprez kulturalnych.

c.d. na s. 8

### KWASZENINA

#### Czterdzieści lat jazdy bez prawa jazdy

Funkcjonariusze z Placówki Straży Granicznej w Wojtkowej zatrzymali w Kwaszeninie do kontroli forda fiestę na krakowskich numerach rejestracyjnych. Jego właściciel zajmował się handlem obwoźnym dywanami.

str. 4

### LESKO

#### Tak trzymać!

Impreza zaowocowała wystawieniem się na stoiskach jarmarcznych 50 instytucji i osób, reprezentujących turystykę, kulturę, przyrodę, rękodzielniczo. Przybyli z Podkarpacia i Małopolski, Słowacji i Ukrainy.

str. 9

### CHMIEL

#### PAX zakłada spółdzielnię w Bieszczadach

W okresie PRL Bieszczady były poligonem eksperymentów społecznych i gospodarczych. Pół wieku temu B. Piasecki - przewodniczący Stowarzyszenia PAX, ogłosił akcję przyspieszonej „socjalizacji wsi”.

str. 10

### ZIELONA GÓRA

#### Pech Marty Orłowskiej

Wydawało się, że medal jest prawie na szyi. Nie wiadomo było tylko jaki. Wysoka forma Marty Orłowskiej i poprawianie rekordów życiowych niemal w każdym starcie wskazywały, że w Zielonej Górze biegaczka MKS „Halicz” Ustrzyki D. podium ma pewne.

str. 12

„Tworzymy w Bieszczadach - znani jesteśmy na świecie.”

KONCERT **KSU** i GOŚCIE

14.08.2010 r.

PARK POD DĘBAMI  
Start godz. 16.00

PODŁOGA 3 PODBITKA 3 SZALÓWKA

ZAKŁAD W KROŚCIENKU  
tel. 013 461 24 24

DANKROS

ŚWIERK SYBERYJSKI  
SOSNA KARELSKAWYKONANIE  
NOWE PROFILE  
GEOMETRII

"PROFIL"

Sanok, ul. Okulickiego 8  
tel. 46 320 09

PRODUKCJA METALOWA

OGRODZENIA  
BRAMY  
BALUSTRADYProjektowanie i kompleksowe  
wykonawstwo ogrodzeńNIERUCHOMOŚCI **KWAŚNIAK.net**

ZAPRASZAMY

Lesko, ul. Śliżyńskiego 1 (koło parku), 0 501 393 733  
Rzeszów, 3-Maja 14, Grunwaldzka 42, tel. 017 8538008, 0500040224CERTYFIKOWANI DORADCY RYNKU NIERUCHOMOŚCI  
ŚWIADCTWA ENERGETYCZNEWYCENA, KREDYTY  
Podkarpacki Bank Nieruchomości

KOMPUTEROWE BADANIE SAMOCHODÓW I ELEKTROMECHANIKA

Zadwórze 4, 38-700 Ustrzyki D. (8 km w kierunku Ustrzyk G.)  
0 508 153 375 0 508 153 376

## By zaspokoić głód na przedszkola

Pełną parą idą prace w dawnym internacie międzyszkolnym przy Zespole Szkół Publicznych nr 2 – Narciarskiej Szkole Sportowej w Ustrzykach D. Mają być zakończone w połowie sierpnia. Po co się je robi?



Fot. T. Szewczyk

- Trafia tu od 1 września b.r. pięcioletnie i sześciolatki z Przedszkola nr 1 w Ustrzykach D. – informuje ustrzycki burmistrz Henryk Sułaja. - Wyprowadzenie ich z przedszkola umożliwi przyjęcie na ich miejsce podobnej liczby trzy- i czterolatków. W wyniku tego opieką przedszkolną objętych zostanie sporo dzieci, które nie mogły być przyjęte do przedszkola z powodu braku miejsc.

W dawnym internacie przy ZSP nr 2 trwa rozbiora posadzek, podłogi i ścian. Wykonywane są nowe

stopy fundamentowe, ramy nośne i podciąg oraz poszerza się otwory drzwiowe. Później zrobi się nowe podłogi z tworzyw sztucznych, zamontuje nowe drzwi i pomaluje ściany. Jednocześnie przebudowuje się umywalnie i sanitariaty tak, by były odpowiednie dla pięcioletniaków i sześciolatków.

Do przetargu na wykonawstwo tych prac stanęło kilka firm. Wygrała go „Olfa” z Odrzykon, która zobowiązała się przeprowadzić adaptację pomieszczeń internatu do no-

wych celów za 103 tys. zł.

- Ustaliśmy z dyrektorem ZSP 2 Bogdanem Zwarczym, że gmina jako organ prowadzący odpowiada za przygotowanie pomieszczeń, natomiast sprawami organizacyjnymi zajmuje się dyrekcja ZSP 2 – mówi ustrzycki burmistrz. - O wprowadzeniu tego rozwiązania rodzice zostali poinformowani na zebraniu w czerwcu.

W ZSP 2 – NSS od nowego roku będą funkcjonować oddziały zerowe, zapewniające dzieciom codzienną opiekę przez 5 i więcej godzin. O tym, jak długo dziecko będzie przebywać w placówce, będą decydować rodzice.

Posunięcia te wynikają przede wszystkim z tego, iż z powodu zbyt małej liczby miejsc w przedszkolach ok. 80 podań zostało rozpatrzonych negatywnie. Teraz tę liczbę będzie można zredukować co najmniej o połowę.

Jeżeli wprowadzane obecnie rozwiązanie się sprawdzi, to w przyszłym roku podobne kroki zostaną zrobione w drugim przedszkolu ustrzyckim i w ZSP 1.

- Patrząc na dane demograficzne, można wysnuć wniosek, iż po wdrożeniu tych rozwiązań w obu przedszkolach i zespołach szkół zapotrzebowanie na miejsca w przedszkolach dla dzieci w wieku 3 i 4 lat byłoby w pełni zaspokojone – podsumowuje ustrzycki burmistrz.

h. t.

## Są powody do satysfakcji

Niedawno szkoła w Baligrodzie obchodziła 100-lecie. Wszyscy cieszyli się z tej okrągłej rocznicy. Ale najczęściej powtarzano przy tej okazji życzenie, by kolejne jubileusze można było świętować w nowej siedzibie.

Nową szkołę baligrodzką buduje się od 1999 r. Do tej pory na jej stawianie wyłożono 5,1 mln zł. Takie pieniądze pozwoliły na osiągnięcie stanu surowego zamkniętego. Zostało jeszcze wybudowanie kotłowni, wykonanie instalacji wodno-kanalizacyjnej, centralnego ogrzewania i elektrycznej oraz roboty wykończeniowe.

- Gdybyśmy mieli 2,2 mln zł, mogliśmy wreszcie tę inwestycję skończyć – mówi baligrodzki wójt Robert Stepien. - Dzieci mogłyby rozpocząć naukę w nowej szkole w 2011 r.

W kwietniu wójt Baligrodu wystąpił za pośrednictwem Wojewody Podkarpackiego do Ministerstwa Finansów o przyznanie z rezerwy celowej 1,1 mln zł. Później trzeba było tej sprawy pilnować, bo chętnych na te pieniądze jest zawsze wielu. Wielokrotnie wyjazd do Rzeszowa i uzyskanie w staraniach mocnego wsparcia od wicewojewody Małgorzaty Chomycz przyniosło efekt. W maju Minister Finansów wydał decyzję o przyznaniu dotacji.

- Te pieniądze, niestety, nie pozwoliły nam na wykończenie całej szkoły – stwierdza R. Stepien. - Ale dzięki tej dotacji w 2011 r. nasi uczniowie przeniosą się do nowej siedziby.

Budowa szkoły to nie jedyna inwestycja w gminie Baligród. Sukcesywnie prowadzony jest remont Gminnego Ośrodka Zdrowia. Z budżetu gminy wymieniono okna, zmodernizowano łazienkę, przystosowując ją dla osób niepełnosprawnych, wyremontowano rejestrację i archiwum.

W planie jest remont poczekalni i modernizacja gabinetu lekarskiego z przystosowaniem dla specjalistów. - W tej sprawie prowadzimy rozmowy z Narodowym Funduszem Zdrowia – informuje baligrodzki wójt.

Właściwie zakończył się remont świetlicy w Gminnym Ośrodku Kultury. Dla potrzeb GOK-u zakupiono



W ostatnim czasie bardzo zmieniło się centrum Baligrodu Fot. T. Szewczyk

sprzęt audiowizualny i nagłaśniający oraz mobilną scenę. - Na ten cel wydaliśmy 182 tys. zł, ale z tego 110 tys. zł to pieniądze pozyskane z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich – wyjaśnia R. Stepien.

W najbliższym czasie zmieni się wygląd i poprawi wyposażenie świetlicy wiejskiej w Zahoczewiu. - W czerwcu podpisaliśmy umowę z Urzędem Marszałkowskim Województwa Podkarpackiego – informuje wójt Baligrodu. - Wydamy na to przedsięwzięcie 142 tys. zł, przy czym 85 tys. zł dostaniemy w ramach Lokalnej Grupy Działania. Kuchnia w zahoczewskiej świetlicy musi być dobrze wyposażona, gdyż będzie pełnił funkcję Gminnego Centrum Tradycji Kulinarnych.

Z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych

T. S.

**Wiktorze,**  
wiemy, iż nasze słowa współczucia  
nie utulą ojcowskiego bólu ani nie zagłuszą  
rozpacz...  
Ale przez to, że jesteśmy z Tobą,  
niech choć odrobinę będzie Ci lżej  
- koleżanki i koledzy z pracy

## BIEDRONKOWA DROGA

Stan tej drogi budził wiele zastrzeżeń. Dziury dawały się we znaki przede wszystkim klientom „Biedronki”. Ale i ludzie, mieszkający przy tej ulicy, nie mieli lekko.



Fot. T. Szewczyk

- Rozpoczęliśmy rozmowy na temat remontu tej drogi z „Biedronką” – informuje ustrzycki burmistrz Henryk Sułaja. - Początkowo miała być to tylko nowa nakładka. Później wspólnie doszliśmy do wniosku, że dobrze byłoby od razu zrobić kanalizację deszczową. Rozmowy były rzeczowe i zakończyły się pozytywnie.

„Biedronka” wzięła na siebie wszystkie koszty związane z przebudową drogi. Dzięki temu najpierw zrobiono kanalizację deszczową, a potem zabrano się do wykonania nowej podbudowy, wymiany krawężników i położenia nowej nakładki z masy asfaltowej.

a. z.



Inicjatorzy i organizatorzy różnorakich przedsięwzięć pamiętają o „GB” i zapraszają jej przedstawicieli do udziału w przygotowanych przez siebie imprezach i działaniach.

W ostatnim czasie zaprosili nas m. in.:

- Bieszczadzkie Centrum Informacji i Promocji w Ustrzykach D. do parku „Pod Dębami” na X Karpacki Jarmark Turystyczny;

- Stowarzyszenie Polskich Mediów do sali konferencyjnej Polskiej Agencji Prasowej w Warszawie na śniadanie prasowe z głównym tematem „Mundial 2010 – wnioski dla polskiego Euro 2012”;

- Sołectwo Ropienka do parku w Ropience na VII Dni Kultury Pogranicza;

- Urząd Miasta i Gminy Zagórz oraz Fundacja Promocji Sportu Ekoball do Zagórza na III Regionalny Rodzinny Festiwal Piłkarski Ekoball;

- gospodarze schroniska PTTK na Luboniu Wielkim do udziału w XIX Marszonie na trasie: Luboń Wielki - Raba Niżna - Niedźwiedź - Orkanówka - Turbacz - Jaworzyna Kamienicka - Gorc - Trusiówka - Turbacz - Bukowina Miejska - Obidowa - Stare Wierchy - Maciejowa - Luboń Wielki;

- Gmina Lutowska, Nadleśnictwa Lutowska i Stuposiany, Fundacja im. J. Janickiego, Bieszczadzkie Stowarzyszenie „BieS” oraz Koło Łowieckie „Gawra” do Lutowisk na IV Dzień Zebra;

- Posłanka do Parlamentu Europejskiego Elżbieta Łukacijewska do sali senackiej w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej im. Jana Grodka w Sanoku na rozstrzygnięcie konkursu „Przekraczamy granice”;

- Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Lutowiskach, parafia rzymskokatolicka z gminy Lutowska, sołectwa Stuposiany i Ustrzyki G., Gminny Ośrodek Kultury w Lutowiskach do Pszczelina na festyn katolicki „Dni Rodziny w Gminie Lutowska”.

Zawsze chcemy z zaproszeń skorzystać. Nie zawsze możemy. Wszystkim ich nadawcom dziękujemy za pamięć.

**Wiktorowi Bartuzi**  
wyrazy głębokiego współczucia  
z powodu śmierci

**CÓRKI**  
składają

uczestnicy  
Warsztatów Terapii Zajęciowej

Lutowiska zapraszają na...

## Dzień Żubra po raz czwarty

Gmina Lutowiska wraz z nadleśnictwami Lutowiska i Stuposiany, Fundacją im. Jerzego Janickiego, Bieszczadzkim Stowarzyszeniem „BieS” oraz Kołem Łowieckim „Gawra” zaprasza w sobotę 7 sierpnia na IV Dzień Żubra - imprezę dla mieszkańców i turystów przebywających w Bieszczadach.



Ubiegłoroczny Dzień Żubra był niezwykle udany

Fot. T. Szewczyk

Organizatorzy tegorocznego Dnia Żubra zaplanowali mnóstwo atrakcji, m.in. koncerty, zabawy dla publiczności, park zabaw dla dzieci, zawody drwali i zawody strzeleckie. Podczas imprezy będzie można zdobyć wiedzę na temat historii żubrów w Bieszczadach. Swoje stoisko edukacyjne przygotowuje Leśny Kompleks Promocyjny „Lasy Birczańskie”.

Święto zainicjowane przed trzema laty przez wójta Włodzimierza Podymę i nadleśniczego Marka Bajdę tym razem rozpocznie się już wcześniej rano zawodami strzeleckimi w pięciu konkurencjach, w tym zawodami o tytuł Kurkowego Króla Strzelców. Bardzo widowiskowo zapowiada się rywalizacja bieszczadzkich drwali. Przewidywane są wystawy i stoiska edukacyjne poświęcone żubrom, przygotowane m.in. przez LKP „Lasy Birczańskie”.

Po raz trzeci wręczone zostaną statuetki Bieszczadzkiego Żubra, zaś dla publiczności przewidziano m. in. tzw. „walki żubrów”, czyli tamanie na ręce. Gwoździem programu będzie zapewne koncert znanego zespołu harcerskiego „Wolotki”.

Jednym z patronów medialnych IV Dnia Żubra jest „Gazeta Bieszczadzka”. Szczegółowy program imprezy zamieszczamy na s. 15.

Edward Marszałek  
- rzecznik RDLP w Krośnie

## Nobilitacja i doping

- Bardzo dużo samorządów o ten certyfikat zabiega. Jest to swego rodzaju świadectwo, że przyjęte procedury są prawidłowe, zapewniają wysoki poziom usług, z którego ci, którzy załatwiają u nas jakieś sprawy, powinni być zadowoleni – mówi ustrzycki burmistrz Henryk Suluja.



Každy interesant w ustrzyckim Urzędzie Miejskim powinien być potraktowany poważnie, profesjonalnie i zyciwiście

Fot. T. Szewczyk

Urząd Miejski w Ustrzykach Dolnych 9 lipca b.r. uzyskał certyfikat Polskiej Izby Handlu Zagranicznego. Dokument ten poświadcza, iż wdrożony w urzędzie system zarządzania spełnia wymagania normy ISO 9001:2009 w zakresie świadczenia usług administracji samorządowej, „zaspokajających potrzeby społeczności lokalnej” i „zapewniających wszechstronny rozwój regionu”.

Działania związane z certyfikacją trwały prawie rok. W tym czasie m.in. organizowane były szkolenia, przeprowadzono indywidualne rozmowy z kierownikami i pracownikami wszystkich wydziałów, kontrolowano i korygowano obieg dokumentów.

ISO nie zmienia radykalnie funkcjonowania urzędu, ale je porządkuje. Nie oznacza żadnej rewolucji, lecz usystematyzowanie i doprecyzowanie tych zasad, które obowiązywały wcześniej. Zapobiega też rozmywaniu się odpowiedzialności. Interesant powinien wiedzieć, na podstawie jakich procedur jego sprawa będzie załatwiana, ile to potrwa i kto za jej prowadzenie odpowiada.

- Nie ma nic gorszego, jak przeświadczenie, że wszystko robi się najlepiej – stwierdza H. Suluja. – Ten certyfikat jest w jakimś sensie nobilitacją dla naszego urzędu, ale jednocześnie powinien być czynnikiem dopingującym wszystkich, którzy w nim pracują - i to bez względu na zajmowane stanowisko - do doskonalenia jego funkcjonowania. Jesteśmy pracownikami samorządowymi i każda osoba, która się do nas zgłasza, powinna być potraktowana poważnie, profesjonalnie i zyciwiście.

t. s.

## By skuteczniej ratować

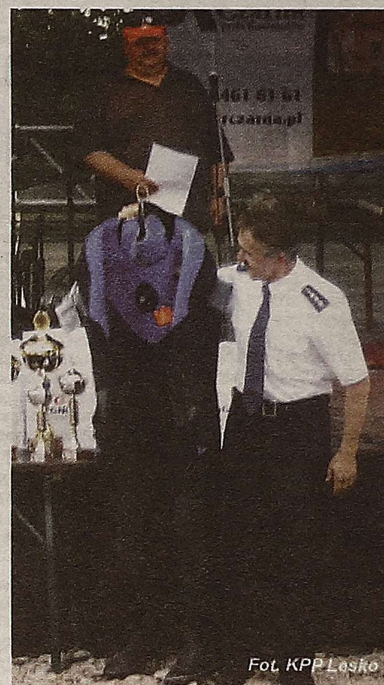
- Takiego profesjonalnego sprzętu do tej pory w Polańczyku brakowało. Mamy nadzieję, że pozwoli on jeszcze skuteczniej pomagać potrzebującym ludziom - mówi mł. asp. Maciej Tempieński z Rewiru Dzielnicy w Polańczyku.

Od połowy lipca policjanci Rewiru Dzielnicy w Polańczyku są wyposażeni w nowy sprzęt, który będzie wykorzystywany w akcjach ratunkowych na Zalewie Solińskim i Myczkowieckim.

Komendant powiatowy KKP w Lesku nadkom. Krzysztof Madej i kierownik Rewiru Dzielnicy w Polańczyku st. asp. Janusz Łabaj zostali zaproszeni przez organizatorów imprezy plenerowej „Bezpieczna Solina” - wójta gminy, Przewodniczącego Górnictwa Nafty i Gazu w Sanoku, Jacht Klub „Naftowic” w Polańczyku oraz WOPR. Do podziękowań policjantom za działania na rzecz bezpieczeństwa mieszkańców i gości gminy Solina dołączyli oni skafander, tzw. suchą piankę. Taki sprzęt jest niezbędny w ratownictwie wodnym wtedy, gdy temperatura powietrza jest niska, a woda skuta lodem.

- To nie tylko strój, ale całe urządzenie, zintegrowane z butami, wyposażone w zawory: dodawczy i upustowy, manszety uszczelniające kołnier, rękawy i nogawki oraz gazoszczelny zamek, a także rękawice i osłonę głowy – stwierdza M. Tempieński. – Taki skafander zapewnia oddzielenie prawie całej powierzchni ciała od kontaktu z wodą. Człowiek w takim skafandrze, znajdując się w zimnej wodzie, nie ulega wychłodzeniu. Takiego sprzętu nam brakowało. Mamy nadzieję, że pozwoli on jeszcze skuteczniej pomagać potrzebującym ludziom.

h. t.



Fot. KPP Lesko

## Kłokoczkowe logo wybrane

Jury spośród 40 prac nadesłanych z Polski i Słowacji wybrało siedem - w ocenie jurorów najlepszych. Jednej z nich przyznano nagrodę główną, sześciu – wyróżnienia.



Jurorzy dokładnie obejrżeli wszystkie prace konkursowe

Fot. T. Szewczyk

Nadleśnictwo Ustrzyki D. na początku maja ogłosiło konkurs plastyczny na logo współpracy transgranicznej z kłokoczką południową w tle. Konkurs został zorganizowany w ramach projektu „Kłokoczka południowa roślinnym symbolem współpracy polskich i słowackich regionów nadgranicznych”. Projekt ten współfinansowany jest z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego Program Współpracy Transgranicznej Rzeczypospolita Polska – Republika Słowacka 2007-2013.

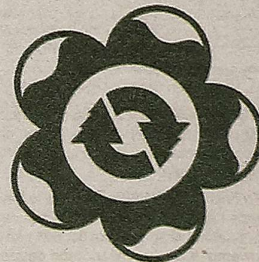
Głównym celem konkursu było wyłonienie projektu, który najlepiej oddaje współpracę transgraniczną pomiędzy leśnikami polskimi i słowackimi. Jednym z najważniejszych warunków regulaminowych było wykorzystanie w tym znaku graficznym kwiatów, owoców lub nasion kłokoczki południowej - informuje koordynatorka projektu Ewa Sudoł z Nadleśnictwa Ustrzyki D.

Na konkurs wpłynęło 40 prac. Przypadek sprawił, że 20 propozycji zgłoszili autorzy ze Słowacji i taką samą liczbę prac konkursowych nadesłali twórcy z Polski.

Jury (przewodniczący prof. dr hab. Wiesław Grzegorzczak – Wy-

dział Sztuki Uniwersytetu Rzeszowskiego, Jerzy Wojtowicz – artysta malarz i konserwator z Sanoka oraz Andrzej Smolak – artysta malarz ze Sniny) dokonano ich przeglądu i oceny 29 lipca.

Przy ocenie opieraliśmy się na wytycznych regulaminu konkursu – mówi J. Wojtowicz. – Kierując się zawartymi tam kryteriami, wybraliśmy do nagrody głównej i wyróżnień te prace, które w sposób syntetyczny charakteryzują współpracę leśników polskich i słowackich poprzez użyte w nich środki plastyczne. Organizatorzy konkursu określili, jakie elementy powinny w tych pracach wystąpić. Wszyscy twórcy, biorący udział w konkursie, te wymagania regulaminowe spełnili.



Nagrodę główną przyznano pracy J. Kieresia z Dębicy

Najwyżej przez jurorów zostało ocenione logo zaprojektowane przez Józefa Kieresia z Dębicy. Jego autorowi przyznano nagrodę główną konkursu - 350 euro.

Jest to praca pomysłowa, o prostej formie i czytelnym przekazie - uzasadnia werdykt przewodniczący jury dr hab. W. Grzegorzczak. - Nadaje się ona bez żadnych zmian i przekształceń na logo, zarówno w dużym, jak i małym formacie. Wykorzystany w niej motyw strzałek oznacza nie tylko współpracę, ale poprzez przekształcenie ich grotów tak, by przypominały drzewa, określa dziedzinę tej współpracy. Cały znak zaś przypomina obrys kwiatu kłokoczki.

Ponadto jurorzy wyróżnili sześć prac, których autorami są: Livia Boguska ze Sniny, Veronika Cabinová z Uliča, Zofia Dziubińska z Łomży, Mirosław Kafel z Wrocławki, Maria Kepičova ze Sniny i Kinga Pacyga z Nowej Wsi. Autorzy wyróżnionych prac otrzymują - oprócz dyplomów - nagrody rzeczowe wartości do 200 zł.

t. s.

Pani  
**JANINIE PIEKARSKIEJ**  
wyraży głębokiego współczucia  
i słowa otuchy z powodu śmierci  
**MEŻA**  
składają pracownicy  
Starostwa Powiatowego w Ustrzykach Dolnych



## Góra urodziła mysz

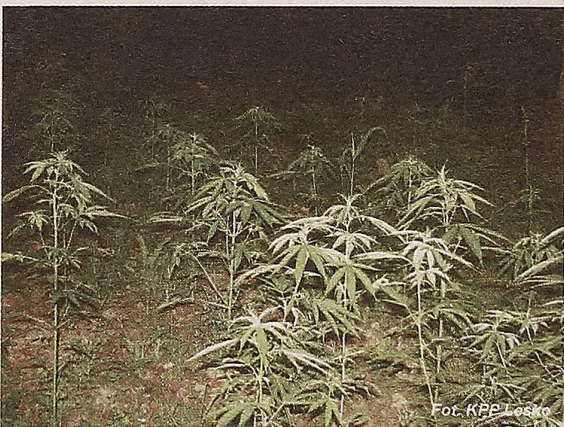
- Po sprawdzeniu baku różnymi urządzeniami myśleliśmy, że - być może - mamy do czynienia z próbą przemytu narkotyków albo jakiegoś innego cennego towaru. Tymczasem góra urodziła mysz - stwierdza jeden z funkcjonariuszy OC w Krościenku.



Na obrazie rentgenowskim w zbiorniku paliwa widać było dodatkowy pojemnik  
Fot. OC Krościenko

## Konopie nad Zalewem Solińskim

Policjanci z Wydziału Kryminalnego Komendy Powiatowej w Lesku w wyniku działań operacyjnych zlikwidowali 18 lipca plantację konopi indyjskich. Jej właściciel odpowie przed sądem za przestępstwo przeciwko ustawie o przeciwdziałaniu narkomanii.



- Policjanci przez kilka dni obserwowali poletko z uprawą konopi, czekając, aż pojawi się jego właściciel - informuje Katarzyna Antosz-Ulan z leskiej KPP. - Został zatrzymany, gdy przyszedł podlać uprawę. Rośliny znajdowały się na małej, nasłonecznionej polance w niewielkiej odległości od Zalewu Solińskiego.

W nocy 22 lipca do odprawy celnej na przejściu w Krościenku podjechała łada, którą kierowca mieszkaniec jednej z przygranicznych wiosek ukraińskich. Auto zostało skierowane do kontroli szczegółowej.

- Detektory wskazały, że ze zbiornikiem coś nie jest w porządku - opowiada celnik. - Wzięliśmy maszynę do spuszczenia paliwa i spuściliśmy olej napędowy. Z bakiem dalej coś było nie tak. Zdemontowaliśmy go. Zbiornik był dalej ciężki. Wsadziliśmy go do rentgena i prześwietlili. Obraz rentgenowski pokazał, że coś w nim jest. Ciężar wskazywał, że to nie są papierosy.

Po bardzo dokładnych oględzinach celnicy zauważyli, że w zbiorniku jest zamaskowany dodatkowy otwór. Po jego odkręceniu ze zbiornika wyłała się... etylina, którą auto było napędzane.

- Gość zrobił skrytkę, której nie powstydziłby się przemytnicy heroiny, po to, żeby przemycać ropę, która jest bardziej chodliwa od benzyny - stwierdza celnik.

Z należności celnych zwolnione jest paliwo, które służy do napędzania pojazdu. Ponieważ łada była napędzana etyliną, przewożony w skrytce olej napędowy obłożony został opłatami celnymi. Zanim właściciel łady zapłacił oł za olej, długo przekonywał celników, że jego auto jedzie nie tylko na etylinie i oleju, ale także na gazie.

h. t.

## Wrócił bez mercedesa

Nad ranem 23 lipca mieszkaniec Dobromila wjeżdżał z Ukrainy do Polski przez przejście w Krościenku. Wjechał samochodem osobowym „Mercedes 280 SE”. Ale wracać nie miał czym.



Fot. OC Krościenko

Funkcjonariusze OC w Krościenku skierowali auto dobromilanina na stanowisko kontroli szczegółowej. Dokładne oględziny na kanale doprowadziły do ujawnienia 207 paczek papierosów produkcji ukraińskiej „Prima” i „Classic”. Papierosy były umieszczone w schowku, który znajdował się w przerobionej nagrzewnicy.

- Ze względu na przeróbkę auto zostało zajęte do dyspozycji sądu - mówi jeden z krościenkich celników. - Przemycane papierosy też zostały zatrzymane. Ponadto na poczet przyszłej kary grzywny za zgodą Prokuratury Rejonowej w Lesku przejechaliśmy 1000 zł, które kierowca mercedesa miał przy sobie.

h. t.

## Przygnieciony przez ciągnik

Poważnych obrażeń ciała doznał 27-letni mężczyzna, którego przygniół ciągnik rolniczy. Poszkodowany śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego został przetransportowany do szpitala w Rzeszowie.



Fot. KPP Lesko

Młody mieszkaniec Stefkowej 14 lipca od rana pracował w lesie przy zwózce drewna. Przed południem gdy - jak ustalili policjanci KPP w Lesku - jechał stromą drogą leśną, ciągnik nagle się przewrócił i przygniół traktorzystę.

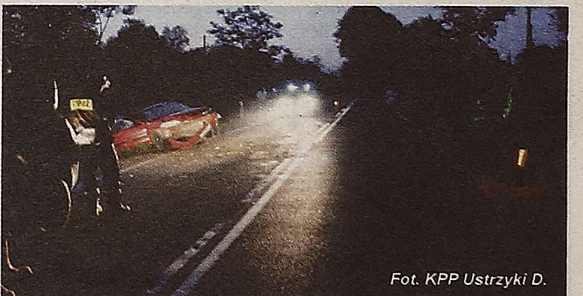
- Idący obok ciągnika szesnastolatek, który również pomagał przy zwózce, pobiegł po pomoc - informuje Katarzyna Antosz-Ulan z leskiej KPP. - Brat i sąsiad poszkodowanego wyciągnęli nieprzytomnego kierowcę spod ciągnika i reanimowali go do czasu przyjazdu karetki pogotowia.

Po przyjeździe karetki akcję ratowania poszkodowanego przejęli ratownicy medyczni. Oni też zdecydowali, że ze względu na poważne urazy mężczyzna został przewieziony do szpitala w Rzeszowie śmigłowcem Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

a. z.

## Wypadek na krajówce w Ustjanowej

Najprawdopodobniej nadmierna prędkość była przyczyną wypadku, do którego doszło nad ranem w niedzielę - 18 lipca - na drodze krajowej w Ustjanowej Górnej. Wg kierowcy do wypadku doszło wskutek blokady koła.



Fot. KPP Ustrzyki D.

Jak wynika ze wstępnych ustaleń ustrzyckiej policji, kierujący fordem mondeo Kazimierz N. nie zachował bezpiecznej prędkości, w wyniku czego wypadł z jezdni i wjechał do przydrożnego rowu.

- Kierowca tłumaczył się, że w samochodzie zablokowało się koło, dlatego stracił panowanie nad pojazdem - informuje Dorota Głazowska-Krzywdzik z KPP Ustrzyki D.

Fordem - oprócz kierowcy - jechało jeszcze trzech pasażerów. Jeden z nich Mariusz G. został przewieziony do szpitala w Ustrzykach D. z podejrzeniem obrażeń wewnętrznych. Kierujący był trzeźwy.

W sprawie tego wypadku trwa dochodzenie. Policijni eksperci po przeprowadzeniu badań pojazdu ustalą ostatecznie, jaka była przyczyna tego wypadku.

h. t.

## Łatwo przyszło, łatwo poszło

W ciągu półtorej godziny dzięki współpracy policjantów z Leska i Sanoka odzyskano BMW, które zostało skradzione z pola namiotowego w Polańczyku. Zatrzymano też sprawcę kradzieży - dwudziestotrzyletniego mieszkańca Zagórza.

Po południu 19 lipca turysta z Lublina zgłosił policji kradzież swojego samochodu BMW. Lublinianin wyjaśnił, że w Polańczyku na polu namiotowym poznał młodego mężczyznę, który później ukradł mu samochód i odjechał w nieznanym kierunku.

Policjanci ustalili, że jadący BMW mężczyzna w Polańczyku wjechał w prawidłowo zaparkowany pojazd, po czym ruszył w stronę Leska. Policjanci ustalili także,

że najprawdopodobniej sprawcą tej kradzieży i kolizji drogowej jest mieszkaniec Zagórza.

Policjanci dyżurni z komend w Lesku i Sanoku zarządzili poszukiwania skradzionego samochodu na drogach, którymi mógł się przemieszczać. Działania okazały się skuteczne. Po upływie około półtorej godziny od zgłoszenia kradzieży dzielnicowi z Zagórza zatrzymali poszukiwane auto.

Jechało nim trzech młodych mężczyzn. Jednym z dwóch pasażerów był 23-letni zagórzanin, który ukradł BMW i przyjechał nim z Polańczyka. W organizmie miał 2,37 promila alkoholu. Policjanci ustalili również, że w ogóle nie ma on uprawnień do kierowania pojazdami.

- Z naszych wstępnych ustaleń wynika, że sprawca kradzieży przyjechał skradzionym samochodem do Zagórza do kolegi, który jednak również nie miał prawa jazdy. Zadzwonili po następnego kolegę, już z uprawnieniami do prowadzenia pojazdów, dali mu dokumenty BMW i razem ruszyli na przejażdżkę - opowiada jeden z policjantów. - Ten, który ich wiózł, chyba w ogóle nie wiedział, że kieruje skradzionym autem.

Młody zagórzanin, będący sprawcą kradzieży, został do czasu wytrzeźwienia zatrzymany w policyjnym areszcie. Czynności w tej sprawie prowadzi policjanci z Wydziału Kryminalnego KPP w Lesku.

h. t.

## Po wakacjach uczniowie nie poznają swojej szkoły

- Marzyłem o tym, żeby dożyć przebudowy dachu i wymiany okien. I to moje marzenie się spełniło – mówi dyrektor Bieszczadzkiego Zespołu Szkół Zawodowych w Ustrzykach D. Julian Czamecki. – Jednak gdyby ktoś 3 lata temu powiedział, że taki będzie cały zakres robót, to bym mu nie uwierzył.

W pierwszym etapie modernizacji BZSZ, który był realizowany w ub. r., wykonano odwodnienie budynku, przebudowano stropodach na dach wielospadowy, docieplono ściany i zrobiono nowe elewacje, wyremontowano łazienki i ubikacje oraz wymieniono okna. Prace te kosztowały prawie 1,4 mln zł.

- Dzięki temu warunki w naszej szkole już wyraźnie się poprawiły – stwierdza J. Czamecki. - Ubikacji i łazienek nie musimy się wstydzić. Na każdej kondygnacji są węzły sanitarne dla niepełnosprawnych. W czasie burzy nie trzeba podstawić wiader i miednic, gdyż dach nie przecieka. Grzyby na ścianach i stropach udało się zlikwidować. Można śmiało otwierać okna,



Roboty idą równolegle wewnątrz szkoły...

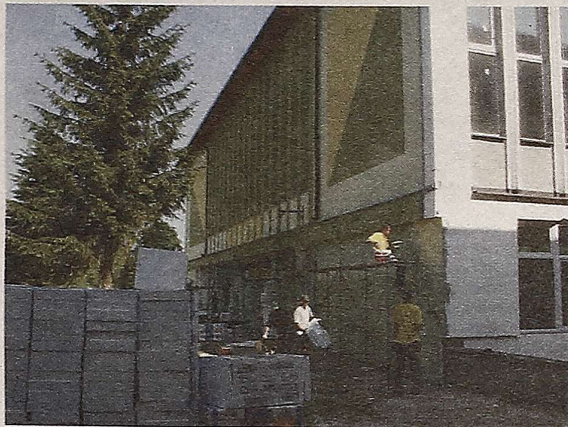
Fot. T. Szewczyk

bo nie są już pozabijane gwoździem, a w czasie wiatrów nie ma ryzyka, że komuś spadną na głowę. Ostatniej zimy po raz pierwszy w naszej szkole można było chodzić w korytarzach w krótkich rękawach.

Obecnie od początku wakacji trwają roboty związane z drugim etapem modernizacji BZSZ.

na tzw. ślepa podłoga – sprawozdaje dyrektor BZSZ.

Równolegle z pracami w sali gimnastycznej prowadzone są roboty w korytarzach i na klatkach schodowych. Boazerie w korytarzach zostały już zdemontowane. Teraz trwa równanie ścian, szpachlowanie i przygotowanie pod płytki i do malowa-



I na zewnątrz

Fot. T. Szewczyk

- Wartość obecnie prowadzonych prac wynosi 1 mln 960 tys. zł – informuje starosta bieszczadzki Krzysztof Gašior. - Koszty te są współfinansowane z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego na lata 2007-2013 w ramach projektu „Przebudowa budynku oraz budowa kompleksu sportowego Bieszczadzkiego Zespołu Szkół Zawodowych w Ustrzykach D.”

Przetarg na wykonawstwo robót wygrał „Uniserw” z Jarosławia. Jest to firma, która była również wykonawcą pierwszego etapu.

Drugi etap modernizacji to - wymienianie tylko najgrubsze roboty - gruntowny remont hali sportowej, usunięcie boazerii w korytarzach i położenie płytek, malowanie ścian i sufitów, wykonanie izolacji pionowej budynku szkoły oraz budowa boisk i bieżni ze sztuczną nawierzchnią.

- W hali sportowej wycięto stare grzejniki i będą założone nowe. Scena zostanie oddzielona od sali gimnastycznej piłkarską. Wszystkie rury, które były wewnątrz pomieszczenia, zostaną wycięte. Sciany będą dokładnie wyrównane i pomalowane. Nastąpi również wymiana całego oświetlenia. Parkiet już jest zdjęty. Po usunięciu parkietu okazało się, że podłoże jest kiepskie i zanim zostanie położona specjalna wykładzina, musi być dodatkowo zrobio-

nia. Podobnie jest w klatkach schodowych. Fachowców czeka niełatwe zadanie, bo trzeba będzie położyć 710 m<sup>2</sup> płytek. Wcześniej w wyminnikowni zdemontowano wszystkie stare urządzenia i wymienione je na nowe. Tutaj też mają być położone płytki i glazura.

Oprócz prac wewnątrz budynku rozpocznie się także roboty na zewnątrz. Dobięga końca docieplanie i malowanie ścian hali sportowej. Rozpoczyna się też wykonywanie izolacji fundamentów budynku głównego szkoły, która ma zapobiec przedostawaniu się wody do piwnic i zawilgoceniu ścian. Cały budynek odkopie się do głębokości 2,5 m, a po wysuszeniu fundamentów położony zostanie materiał izolacyjny.

Na zewnątrz budynku będzie też wykonany podjazd dla niepełnosprawnych oraz zostanie zainstalowana zewnętrzna winda osobowa. Sporo pracy będzie również wymagać budowa zestawu boisk zewnętrznych do piłki ręcznej, koszykówki i siatkówki ze sztuczną nawierzchnią oraz bieżni z nawierzchnią tartanową.

- Na pewno nie uda się tych wszystkich robót zakończyć przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego. Ale i tak uczniowie, jak przyjdą po wakacjach, to pewnie szkoły nie poznają – dodaje J. Czamecki.

T. Szewczyk

Ludzie, więcej odpowiedzialności!

## Osierocona marmozeta

Wzrost zamożności, chęć wyróżnienia się, potrzeba zaakcentowania swojej oryginalności, a także możliwości, jakie daje swobodny przepływ towarów w Unii Europejskiej, sprawiają, że coraz częściej - oprócz porzucanych przede wszystkim w czasie wakacji psów i kotów - coraz większym problemem stają się także zwierzęta egzotyczne.

Do naszego środowiska trafiły w ten sposób zółwie czerwonolice, które już prawie zupełnie wyparły rodzimego zółwia błotnego. Podobnie rzecz ma się z je-

notami, a także szopami praczymi, które także doskonale przystosowały się do naszych warunków i jest ich coraz więcej. Kiedyś prawdopodobnie były to pupilki i oczka w głowie właścicieli, dziś zaś to niechciani intruzi (choć trudno je za to winić), z powodu których ginie typowa polska fauna. Niechlubnym przykładem może być tutaj także wiewiórka szara, która została sprowadzona do Wielkiej Brytanii i bardzo skutecznie wyparła naszą wiewiórkę rudą, dziesiątkując jej populację.

Ile zwierząt nie będących rodzimymi gatunkami trafia do naszego środowiska w Polsce, nie wiado-



Fot. J. Kotowicz

mo. Ich nieodpowiedzialni właściciele, często nie potrafiąc zapewnić im bardzo specyficznych i wymagających dużego wysiłku warunków albo po jakimś czasie nudząc się ich towarzystwem, wypuszczają je na wolność.

Do Ośrodka Rehabilitacji Zwierząt Chronionych w Przemysłu trafiło już wiele takich zwierząt. Jednak pierwszy raz znalazła się tutaj małpa. Młodziutki samiec marmozety o imieniu Franek nie zagrzął długo miejsca u kolejnych właścicieli. Po pierwszym zauroczeniu jego pięknem, inteligencją i zwinnością dosyć szybko dostrzegali tak-

że jego wady. Były to instynktowne zachowania. Oddawanie moczu na ramię lub za kolnier właściciela. Brak stałych miejsc oddawania kału. Niszczenie mebli, porywanie drobnych przedmiotów i pożywnia. Na szczęście ostatnia właścicielka okazała się osobą najbardziej odpowiedzialną. Nie chciała skazywać Franka na dalszą poniewierkę. Trafił do ośrodka, gdzie pracownicy starają się stworzyć mu jak najlepsze warunki.

**Ośrodek Rehabilitacji Zwierząt Chronionych w Przemysłu**

## Nie ma czasu na nudę

W Lutowskich półkolonie dla dzieci, które spędzają wakacje w domach, organizuje... Gminny Ośrodek Kultury im. J. Janickiego. Jest to rozwiązanie ze wszech miar nietypowe. Ale grunt, że się sprawdza.



Fot. GOK Lutowiska

- Na lipcowym turnusie mieliśmy praktycznie codziennie po 40 dzieci. Nie spodziewaliśmy się aż tylu chętnych. Zakładaliśmy, że z naszej propozycji skorzysta ok. 25 osób – mówi Jadwiga Sauter.

Pracownicy GOKU-u zapewniają im opiekę od godz. 7.00 do godz. 16.00. Zajęcia odbywają się od godz. 9.00 do 15.00. W trakcie zajęć uczestnicy półkolonii mają gimnastykę z elementami tańca ludowego, rytmikę, taniec współczesny, śpiew, pantomimę, plastykę, koronkarstwo, bibułkarstwo, gry i zabawy, zawody sportowe.

- Podczas tych różnych zajęć staramy się także uczyć dzieci na dbałość o własne bezpieczeństwo.

Chcemy je uświadomić, jakie zagrożenia mogą na nie czekać i jak się przed nimi ustrzec – informuje dyrektor lutowskiego GOK-u Marek Sokół.

Wprowadzanie elementów profilaktyki wynika po części z tego, iż półkolonie są finansowane z „Gminnego programu profilaktyki, rozwiązywania problemów alkoholowych i przeciwdziałania narkomanii w gminie Lutowiska”.

- Półkoloniści mają od 7 do 14 lat – mówi Anna Mordarska. - Mimo tak dużej rozpiętości wieku, nie mamy z tego powodu żadnych kłopotów. Ci starsi zajmują się młuchami. Rodzice też chętnie zgłaszają się na opiekunów, kiedy jedziemy albo

wychodzimy na dalsze wycieczki.

Podczas pierwszego turnusu półkolonistów odwiedzili Placówkę Strazy Granicznej w Stuposianach, kąpali się w Międzyszkolnej Krytej Pływalni „Delfin” w Ustrzykach D., wędrowali po górach i zaliczyli podróz Bieszczadzka Kolejka Leśna.

- Pomaga nam wiele różnych instytucji, lokalnych przedsiębiorców i Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej – dodaje M. Sokół. - Również rodzice mocno się udzielają i w każdej chwili możemy na nich liczyć.

W sierpniu będzie drugi turnus półkolonijny. Jak zapewniają organizatorzy, także na nim nie będzie czasu na nudę.

h. t.

Bieszczadzka biblioteczka

# Pożegnanie „bieszczadzkiego barda”



JAN SZELC

## ŁZA ŻYWICZNA ZALAKOWANE

Darując mi kiedyś zbiór swoich wierszy, Jan Szelc określił się w dedykacji jako „autor, w którym utkwily Bieszczady i pobudzają serce”. Wierzyć się nie chce, że Bieszczady utkwily w nim - można powiedzieć - przez przypadek.

Trafił jako dziewiętnastolatek w 1954 r. do Woli Matiaszowej, by zostać wiejskim nauczycielem, nie w wyniku swobodnego wyboru, lecz wskutek nakazu pracy. Nie były to lata łatwe. „Borykał się - jak pisze z Andrzej Burghardt w postłowie do „Mycykowego Działu” - z samotnością, zimnem, biedą, dotkliwym brakiem komunikacji i zaopatrzenia. Trudy dnia codziennego rekompensowały mu jedynie, prócz przejawów ludzkiej życzliwości, wyniosłe uroki bieszczadzkich krajobrazów. Już wówczas, wrażliwy nad miarę, uległ ich osobliwemu pięknu, dał się im oczarować i zniewolić do reszty”.

A że wiersze - jak odnotował J. Szelc w swoich wspomnieniach „Między pracą a przygodą” - pisał już będąc licealistą, rzeczą prawie pewną było, iż te dwie „przypadłości” - wierszopisarstwo i „ulegnięcie osobliwemu pięknu” Bieszczadów - w którymś momencie wywołają coś poważnego, co do końca stanie się jedną z ważnych części jego życia, jednym z jego istotnych sensów. I tak się też stało.

„Na poważnie” zaczął pisać później, w Olszanicy, gdzie przez kilkanaście lat kierował szkołą. Nie zarzucił uprawiania poezji także potem, żyjąc w Lesku i w Sanoku... Zmieniały się miejsca pobytu, lecz „w uczuciach do Bieszczadów był stały” i do poezji też. Dowodem tej stałości jest cały jego dorobek poetycki.

Już ponad pół wieku temu jego „pierwsze wiersze bieszczadzkie powstały pod wpływem zaurazczenia urodą Bieszczadów, a także pod wrażeniem dramatycznych dziejów tej ziemi w latach powojennych”. Potem motywy bieszczadzkie były nie tylko nieustannie obecne w poszczególnych lirykach, ale

stanowiły dominantę jego poetyckiej twórczości.

O tym, że nie jest to stwierdzenie gołosłowne, świadczy zawartość tomików: „Gwiazdy Małej Rawki”, „Sine Wiry” i „Mycykowy Dział”. Również „Próg domu” je egzemplifikuje. Pierwsza część tego tomu - „Ścieżka do studni” - jest powrotem Szelca do „kraju lat dziecińczych”, do Krościenka Wyżnego, gdzie urodził się w 1935 r., do dzieciństwa, do osób wówczas najbliższych i do obrazów z tamtych lat. Ale druga część - „Pieśń Sanu” - to już poetycka wędrówka bieszczadzkiemi ścieżkami i bezdrożami. Podobnie rzecz ma się w zbiorze „Odmawiam

góry”. Tutaj w bieszczadzkich klimatach utrzymane są części „Przystanek Niedziela” i „Krzyż w Rajskim”.

I wreszcie tomik „Łza żywiczna zalakowana”, w którym - jak napisał w postłowie do tego zbioru Jan Tulik - „wiele jest sacrum - wprost góra westchnień, mistycznych niemal obrazów, w wersach tego tomu moc momentów, które aż proszą o westchnienie”. Te mistyczne obrazy i pobożne westchnienia odnoszą się także do bieszczadzkich czy podbieszczadzkich świątyń, kapliczek, figur i obrazów.

Z wierszy J. Szelca daje się wywieść te przymioty, które uważał za ważne w życiu: poczucie godności, przyjaźń, dobroć, pracowitość, wierność sobie i innym, mądrość życiowa, uczciwość, religijność, odpowiedzialność, patriotyzm... I to nie jest tylko - przez wielu uważane za niedozwolone - przeniesienie cech podmiotu lirycznego na autora. Osoba mówiąca w jego utworach stanowi alter ego twórcy. Przekazuje jego emocje, jego uczucia, jego osady i oceny, sympatie i antypatie, poglądy i przeświadczenia, uniesienia i przygnębienia. Mogę to napisać, bo kilkanaście lat go znałem i wiem, że tak było...

Autor „Sinych Wirów” zmarł nagle 4 grudnia 2008 r. Pogrzeb odbył się 6 dni później w Sanoku. Po nabożeństwie żałobnym w kaplicy na Cmentarzu Centralnym ciało poety złożono na Cmentarzu Południowym.

Zbiór „Łza żywiczna zalakowana” ukazał się już po śmierci poety. Jan Szelc przygotowywał go do druku razem z Anną Strzelecką prawie rok. „Nikt z nas nie wie, co komu pisane i kiedy, ale ten fakt pozostaje dla mnie niezaprzeczalny: Jan Szelc, choć może wcale nie miał takiego zamiaru, swoim ostatnim tomikiem pożegnał się z czytelnikami” - napisała w „Tygodniku Sanockim” kilka dni po jego pogrzebie A. Strzelecka.

Set.

Jan Szelc, *Łza żywiczna zalakowana*, Oficyna Wydawnicza Miejskiej Biblioteki Publicznej im. Grzegorza z Sanoka w Sanoku, Sanok 2008

Janusz Gołda  
Lesko

### W Dwerniczku

Między czwartą a siódmą po południu czekałem w przydrożnej kapliczce pekaesu.

Do południa miałem czas teraz nawet na lekarstwo.

Między czwartą a siódmą po południu w przydrożnym przystanku historii czekał Frasobliwy z Bizancjum.

Jak przystało na unitów piliśmy swoje piwka z niespieszną pianką miłosierdzia.

(z tomu „Zwycajna łagodność”)



Ryc. Z. Zamoljko

## Kto nie był, niech żałuje

W słoneczne popołudnie 17 lipca na placu przed świetlicą wiejską w Jałowie licznie zgromadzili się wielbiciele ludowej muzyki i dobrej zabawy. Magnesem był VIII Festyn „Na ludową nutę”, który - jak co roku - rozpoczął się burzą.

Intensywny, ale - na szczęście - krótki deszcz nie odstraszył gości, którzy wytrwale czekali na rozpoczęcie imprezy. A zaraz po burzy dołączyły do nich dziesiątki kolejnych.

Na scenie wystąpili: sygnaliści z Kola Łowieckiego „Jarząbek” w Ustrzykach Dolnych, „Wiarczanki” z Wojtkówki, „Bieszczadzki Dom” z Bandrowa Narodowego, „Łopienka” z Cisnej, „Riana” ze Stowacji oraz gospodynie festynu „Zamłynianki” z Jałowego.

Prezentacjom zespołów towarzyszyły pokazy gospodarstw agroturystycznych, rękodzieła i rzemiosła oraz degustacja dań regionalnych, wśród których największym powodzeniem cieszyła się „nalewka zamłynianka”.

Przygotowano także konkursy dla dzieci i dorosłych: serso, bieg na czas z jajkiem na łyżeczce, rzut wałkiem do ciasta i rzut beretem.

Dla najwytrwalszych festynowiczów przewidziana była jeszcze jedna atrakcja: zabawa taneczna na świeżym powietrzu do późnych godzin nocnych przy muzyce zespołu „Nasz System” z Ustrzyk Dolnych.

- Festyn był udany, zabawa również. Wszyscy uczestnicy bawili się świetnie, a kto nie był, niech żałuje i czeka na następny w przyszłym roku. Dziękuję wszystkim, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do uświetnienia VIII Festynu „Na ludową nutę” - podsumowuje jedna z organizatorek imprezy.

A. Bramberger



Fot. T. Szewczyk

Sponsorzy: Urząd Miejski w Ustrzykach D., Starostwo Powiatowe w Ustrzykach D., Agnieszka i Łukasz Marszałkowie, Maria Buśko, Agata Lolek, Andrzej Gliściak, Leokadia Bis, Piotr Korczak, Aleksandra Ziembicka, Kazimierz Karabanowski, Elżbieta Jabłońska, Młodzieżowa Kryta Pływalnia „Delfin”, Marcin Płes, Halina Nosal, Wanda Marchewka, Maria Mularska, Komisja ds. Wsi RM (Marek Dziwiz, Jan Kruk, Ryszard Długi), Dariusz Sobiecki, Bernadetta i Józef Baranowie.

# Największe brawa należą się wam!

c.d. ze s. 1

Pierwszym gościem na scenie, wystrojonej w ogniste stroica na czarnym tle, był Walery Curkan. Pochodzi on z Ukrainy, lecz i u nas znany jest jako „człowiek orkiestra”, od kilku lat bowiem odwiedza Bieszczady, by zaprezentować swój kunszt. Wystąpił z ukraińskim zespołem, przybyłym aż znad Morza Czarnego, z Odessy. Grupa pod przewodnictwem naszej rodaczki Sandry Lisowskiej składała się z 16-latków pochodzenia polskiego. Układy taneczne, jakie zaprezentowali, choć nowoczesne, na wskroś przesiąknięte były folklorem wschodnich sąsiadów. Kolorowe stroje, ludowe pieśni oraz solowe występy Walerego Curkana wypełniły ponad godzinę.

Z pewnością w pamięci zostanie obraz multiinstrumentalisty, grającego na kliszy fotograficznej, czy ślicznych członków zespołu „Rendez Vous”, wykonujących cygański taniec. Znamienią była też piosenka, napisana specjalnie dla mieszkańców trzy dni przed imprezą przez W. Szotta i W. Curkana. Dowiedzieliśmy się z niej, że Ustrzyki słynąć by mogły z... pączków, kiebasy i piwa.



Fot. B. Toporowski

ani to, czy obecni znają się nawzajem. Turysta krajowy i obcokrajowiec, miejscowy czy też prawdziwy góral z krwi i kości - wszyscy bawili się doskonale. A zespół podczas półtoragodzinnego występu zagrał utwory ze swojej pierwszej i drugiej płyty. Wśród nich usłyszeliśmy m.in. „Bóg wie gdzie”, „Na siedem”, utwór instrumentalny „Kac”, „Siadło

brze, jak widownia, zarażona jej entuzjazmem i radością. Dowodem na to było podziękowanie złożone publiczności przez lidera i solistę „Zakopowera”. Pod koniec występu Sebastian Karpel-Bulecka, przedstawiając członków grupy, wykrzyknął w stronę widowni: - Ale największe brawa należą się... wam!

Podziękowania z pewnością należą się także organizatorom i sponsorom „Karpackich czterech pór roku”. Znakomita muzyka, świetna zabawa i niezapomniana atmosfera! Gorące brawa i dla nich!

Ewa Gyrkovich



Fot. B. Toporowski

Potem na scenie pojawiła się bieszczadzka „Kapeła na Dobry Dzień”. Jak zauważył na wstępie gitarzysta zespołu Maciej Kaczmarzski, „powróciliśmy na polską stronę Karpat”. Stało się to za sprawą piosenek, wywodzących się z folkloru łemkowskiego, bojkowskiego i polskiego. Słowa i muzyka „starobieszczadzkich” pieśni stworzyły wyjątkowy klimat, zaś nowoczesna aranżacja - z pogranicza folku, rocka, a nawet bluesa i jazzu - pobudziła widownię do wspólnej zabawy.

Młodzi muzycy wykonali utwory ze swojego oficjalnego krążka, który w roku ubiegłym zajął trzecie miejsce w ogólnopolskim konkursie internetowym na najlepszą folkową płytę 2008 r. Mieliśmy również okazję posłuchać znanych wszystkim przyspiewek, jak choćby „To i hola”, a także ściśle związanej z Ustrzykami piosenki „Czerwona róża”. Publiczność nie puściła kapeli bez bisu. Przepiękną kołysankę gitarzysta Tomek Dybała dedykował sześciomiesięcznej córce i jej mamie.

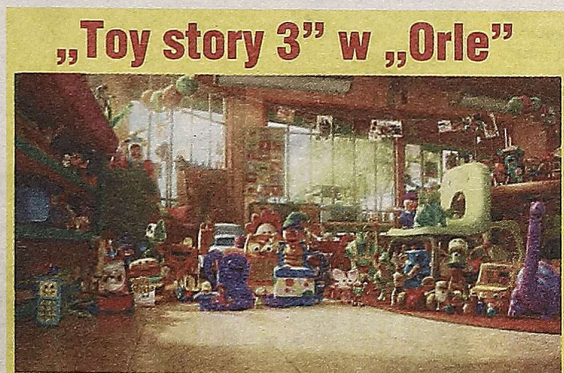
Po przerwie technicznej roztańczona widownia zaczęła skandować: „Zakopower! Zakopower!” W tym czasie - można powiedzieć - park już pękał w szwach, a atmosfera ludowości i górskiego folku unosiła się w powietrzu. Na scenie pojawili się przyodziani w góralskie stroje członkowie śmygłej grupy. Nie trzeba uzasadniać wyboru tego zespołu na lidera koncertu folkowego. Od 5 lat to właśnie on jest najbardziej znaną w kraju grupą, która łączy muzykę góralską z rockową nutą i nowoczesną koncepcją. Ich energetyczne aranżacje idealnie wpasowały się w klimat imprezy.

Już pierwszy kawałek - „Zbuntowany anioł” - wzbudził aplauz słuchaczy. Nie było istotne to, czy twórczość zespołu jest znana obecnym,

z nami”, piękny kawałek „Nie, bo nie”, skoczne „Ubiję, usiekę” i „Galop”, a także utwór, z którym związanych jest wiele nagród „Kieby ty”. „Zakopower” w znakomitym stylu wykonał również słynną piosenkę węgierskiej supergrupy „Omega” pt. „Gyongyhaju lany”, czyli „Dziewczyna o perłowych włosach”, a na bis „W dzikie wino zaplątani” Marka Grechuty. Nie zabrakło też gry na rozmaitych instrumentach ludowych, solowych popisów instrumentalnych i... roztańczonych członków zespołu. Można było odnieść wrażenie, iż kapela bawi się równie do-

norway grants

Cykl koncertów „Karpackie cztery pory roku” organizowany jest w ramach projektu „Tworzenie i wdrażanie strategii zarządzania kulturą i ruchem turystycznym w przygranicznych obszarach Polski i Ukrainy”.  
Wsparcie udzielone przez Norwegię poprzez dofinansowanie ze środków Norweskiego Mechanizmu Finansowego Supported by a grant from Norway through the Norwegian Financial Mechanism



„Toy story 3” w „Orle”

Andy - właściciel zabawek ma już 17 lat i wybiera się do college'u. Jego zabawki trafiają zaś do przedszkola. A dzieciaki, prawdę mówiąc, nie traktują nowych przybyszów z szacunkiem. Wręcz przeciwnie! Dlatego Buzz i Chudy planują wielką ucieczkę. Wezmą w niej udział także nowi bohaterowie - Ken, jeź w skórzanych spodniach, Pan Pricklepants i różowy pluszowy miś Tuliś o zapachu truskawkowym...

- Listy do Julii (romans; USA; od 12 l.) - 6 i 8.08. godz. 20.00  
- Toy story 3 (animacja; USA; b.o.) - 13 i 15.08. godz. 18.00  
- Kobieta na Marsie... (komedia; Francja; od 12 l.) - 13.08. godz. 20.00

Bilety 13 zł

Kasa czynna 30 min. przed seansem

Kino „Orzeł” - Ustrzyki D.; ul. 29 Listopada 31; tel. 013-461-1322

www.udk.ustrzyki-dolne.pl; mail:udk@poczta.wp.pl

Zastrzeżenie: Zmiany w repertuarze

# Policja skończyła 20 lat

Ustrzyccy policjanci 22 lipca obchodzili swoje święto. Akademia z tej okazji po raz pierwszy wyszła z siedziby KPP i odbyła się w Ustrzyckim Domu Kultury. Tegoroczne obchody miały szczególnie uroczysty charakter, ponieważ właśnie mija 20 lat od utworzenia policji.

- Przez te 20 lat w policji zmieniło się bardzo dużo - mówiła w okolicznościowym wystąpieniu asp. Dorota Głazowska-Krzywdzik. - Zaczęło się od „Ustawy o Policji” uchwalonej w 1990 r. Wtedy przestała istnieć Milicja Obywatelska, a jej miejsce zajęła policja.

Pierwszym komendantem ustrzyckiej policji był nadkom. Józef Zuchowski. Za jego kadencji po reformie administracyjnej kraju Komenda Rejonowa Policji została przemianowana na Komendę Powiatową Policji. Po odejściu J. Zuchowskiego na emeryturę w lipcu 1999 r., stanowisko komendanta objął insp. Stanisław Dziedzic. W marcu b.r. na komendanta KPP w Ustrzykach D. powołano nadkom. Aleksandra Lubasa.

W ostatnich latach przeprowadzona została gruntowna modernizacja budynku komendy. Dokonano też całkowitej wymiany policyjnych środków transportu. Policja przeszła także informatyzację. Dziś praktycznie wszyscy policjanci i pracownicy cywili korzystają z komputerów, laptopów, mają dostęp do policyjnych baz i do Internetu.

- Policja stara się jak najlepiej służyć społeczeństwu. Jest ważnym partnerem dla organizacji pozarządowych, szczególnie w zakresie prewencji - stwierdza podinsp. A. Lubas. - Nas szczególnie cieszy, że powiat bieszczadzki jest uważany za jeden z najbezpieczniejszych na Podkarpaciu, zaś województwo podkarpackie należy do najbezpieczniejszych w Polsce. Liczę na to, że zmiany, jakie następują w naszej KPP, przyczynią się do poprawienia jakości naszej pracy.

W ustrzyckich obchodach Święta Policji wziął udział zastępca Podkarpackiego Komendanta Wojewódzkiego Policji mł. insp. Andrzej Sabik. Wśród gości byli m.in. starosta bieszczadzki Krzysztof Gąsior, burmistrz ustrzycki Henryk Sułaja, wójt gminy Czarna Marcin Rogacki i wójt gminy Lutowska Włodzimierz Podyma, komendant KP PSP mł. brig. Piotr Królicki, przedstawiciel PSG w Krościenku mjr Janusz Szot oraz prokurator Maria Chrzanowska z Prokuratury Rejonowej w Lesku.



Fot. A. Górski

Mł. insp. Andrzej Sabik wręczył policjantom z ustrzyckiej KPP wyróżnienia i awanse. W korpusie starszych oficerów awans na podinspektora otrzymał komendant KPP nadkom. Aleksander Lubas.

Starsi aspiranci Krzysztof Sabat i Marek Zieliński zostali aspirantami sztabowymi policji. Aspiranci Zbigniew Pełka i Robert Piotrowicz awansowali na starszych aspirantów policji. Młodszy aspirant Marek Dworak, Dorota Głazowska-Krzywdzik, Piotr Iwanicki, Marek Jonasz, Grzegorz Koczera, Beata Lubas, Marek Podkalicki, Roman Rusin, Marek Szuba, Dariusz Włodarczyk zostali mianowani aspirantami policji. Starsi sierżanci Wojciech Dyl, Krzysztof Piątkowski, Daniel Szeremeta, Piotr Uszak, sierżant sztabowy Zbigniew Zoszczak oraz sierżanci Artur Adamkiewicz, Robert Gęborys, Lucjan Głazowski, Łukasz Gnot, Piotr Strzępka otrzymali stopnie młodszych aspirantów policji.

St. sierż. Sylwia Łojek została sierż. sztab., natomiast sierżanci Artur Plezia, Agnieszka Czech-Rogalska, Joanna Gzowska, Kamila Wachtla i Piotr Zygmunt awansowali na starszych sierżantów policji. Posterunkowi Mariusz Greła, Elżbieta Piątkowska, Aleksandra Wołoszyn, Marcin Wójcik i Barbara Bramberger zostali mianowani sierżantami policji.

Resortowa odznaka „Zasłużony Policjant” otrzymali: asp. szt. Celina Piornik (złota), mł. asp. Marek Szuba (srebrna) i mł. asp. Dorota Głazowska-Krzywdzik (brązowa).

Za długoletnią pracę i zaangażowanie komendant A. Lubas listami gratulacyjnymi wyróżnił pracowników cywilnych: Annę Winiarską, Bożenę Korczak, Danutę Barzyk, Ewę Wawrzyniak, Edwarda Strugałę, Józefa Kaczmarzyka, Józefa Bańczaka i Mariana Wołoszyna.

Pomimo prawie środka wakacji, uczniowie Zespołu Szkół Publicznych nr 1 w Ustrzykach D. pod kierunkiem Małgorzaty Gergasz i Janiny Malickiej przygotowali część artystyczną. Wystąpili w niej: Natalia Granat, Alicja Piotrowska, Martyna Lewek, Joanna Armata, Kinga Sudoł, Dominika Matyja, Maciej Organ i uczeń ZSL Hubert Malicki.

W holu UDK można było obejrzeć wystawę „Bieszczadzka policja wczoraj i dziś”, która ilustrowała drogę, jaką przeszły służby porządku publicznego od powrotu Ustrzyk D., Lutowsk i Czarnej do Polski w 1951 r.

T. S.

„Ustawa o Policji” została uchwalona 6 kwietnia 1990 r. i zaczęła obowiązywać od 10 kwietnia 1990 r. Wtedy przestała istnieć Milicja Obywatelska, a jej miejsce zajęła policja.

W 1991 r. po 38 latach polska policja wróciła do Interpolu i jest jednym z 187 członków tej organizacji. W 1992 r. powstała polska sekcja IPA - Międzynarodowego Stowarzyszenia Policji. W 2002 r. policja zaczęła współpracować z Europolem, a 2 lata później stała się jego pełnoprawnym członkiem. Funkcjonariusze i eksperci policji od 1992 r. uczestniczą w misjach pokojowych. W 2000 r. powstało Centralne Biuro Śledcze, które do dziś zajmuje się zwalczaniem najpoważniejszych rodzajów przestępczości. W miarę pojawiania się nowych możliwości technicznych rozwijają się policyjne bazy danych. Od 2000 r. istnieje AFIS - baza śladów daktyloskopijnych, a od 2007 r. policjanci kryminaliści tworzą bazę DNA. Od 2003 r. działa KSIP - centralny zbiór informacji o osobach poszukiwanych i podejrzanych o popełnienie przestępstw, o przestępstwach i wykroczeniach.



## Festiwal Kultur Karpackich w Lesku

## TAK TRZYMAĆ!

Z roku na rok Festiwal Kultur Karpackich w Lesku nabiera coraz większego rozmachu. Wraz z Jarmarkiem Turystycznym stanowi siłę, mogącą konkurować z niejedną imprezą na Podkarpaciu, a nawet w Euroregionie Karpackim.



Fot. BCIT Lesko

W tym roku dzięki dofinansowaniu z projektu „Tworzenie platformy współpracy kulturalnej pomiędzy społecznościami lokalnymi w Euroregionie Karpackim” był jeszcze silniejszy, co rokuje dobrze na przyszłość, zwłaszcza gdy – jak określili wystawcy – organizacja tej imprezy to pełny profesjonalizm. To zasługa wszystkich ciężko pracujących nad jego formułą i organizacją. To realizowany projekt, który trzeba było najpierw napisać, a potem wygrać. To również współpraca leskiej gminy z organizacjami pozarządowymi: Karpackim Stowarzyszeniem Turystyczno-Kulturalnym „Dar Karpat” z Ustjanowej G. i Bieszczadz-

kim Stowarzyszeniem Ekoturystycznym „Baszta” z Leska. To kontakty z osobami, które z uśmiechem dla swoich Bieszczadów chcą coś zrobić, aby było slychać o tej krainie wśród krajów karpackich.

Sobotnia impreza zaowocowała wystawieniem się na stoiskach jarmarcznych 50 instytucji i osób, reprezentujących turystykę, kulturę, przyrodę, rekordzielnictwo. Przybyli z różnych stron Podkarpacia i Małopolski, Słowacji i Ukrainy. Dzięki współpracy gminy Lesko z partnerskim miastem Snina dość licznie dotarli Słowacy. Odbyły się rozmaite konkursy, m.in. na najlepsze stoisko wystawienni-

cze, produkt lokalny oraz potrawę regionalną. Każdy z przybywających na festiwal i jarmark mógł zakupić mnóstwo ciekawych przedmiotów i smakołyków. Koła Gospodyń Wiejskich ze Średniej Wsi i Łukawicy pokazały prawdziwy kunszt kulinarny.

Odpowiednią oprawę zapewniły liczne zespoły z Polski, Ukrainy i Słowacji. Do nich należały: „Bieszczadzki Dom”, „Balowie”, „Sarus”, „Bieszczadzka Rodzinka”, „Berdo”, „Bezmiechowanie” i „Fatima”. Geniusz artystyczny pokazał Rościśław Fediniec. Na koniec sobotniej imprezy wystąpiła gwiazda wieczoru – zespół „Redlin” z fantastycznym muzycznym show. O tym zespole już dawno krążyły świetne opinie, a występ w sobotni wieczór można krótko określić: rewelacja.

I to nic, że w sobotę przeszła ulewa nad Leskiem. Nie przeszkodziło to wcale uczcie karpackiej oraz znakomitej atmosferze, jaka panowała w rynku.

Burmistrz miasta i gminy Lesko Barbara Jankiewicz jako gospodarz otworzyła to prawdziwe święto karpackie, czuwając nad sprawną organizacją imprezy i wspomagając pracujących podwładnych. Otrzymała też z rąk prezesa Karpackiego Stowarzyszenia Turystyczno-Kulturalnego „Dar Karpat” Bogusława Pleskacza skórzany pieniądz, który w niedługim czasie będzie wybijany w Lesku jako pamiątkowa moneta, związana historycznie z grodem nad Sanem.

Mimo fatalnej pogody w niedzielę, nie można powiedzieć, że impreza tylko się odbyła. Dopisali wystawcy, a zespoły występujące w niedzielę – podobnie jak te sobotnie – pokazały swoją klasę. Tę klasę potwierdziły: „Sivy Jan”, „Bieszczadzka Ferajna”, „Żukowanie”, „Na Drabini”, „Cymboriki” i „Kremenaros”.



Fot. BCIT Lesko

Do sukcesu imprezy przyczyniły się także znakomita konferansjerka Ewy Baranowskiej i profesjonalna gastronomia z restauracji „Niedźwiadek”.

Zadowoleni z udanej imprezy leszczanie i ich goście wznosili kieliski do góry i mówili: „Tak trzymać!”

Jacek Leszeja  
- Bieszczadzkie Centrum  
Informacji Turystycznej  
w Lesku

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz budżetu państwa za pośrednictwem Euroregionu Karpackiego w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Rzeczpospolita Polska – Republika Słowacka 2007-2013

## Czerpali radość z życia

Aby utrakcyjnić początek lata i wakacji w Zespole Szkół w Lutowskich odbył się Festyn Rodzinny „Czerpać radość z życia”. Imprezę zorganizowano w „Chacie pod Florianem”. Atmosfera wspaniała.



Fot. ZS Lutowska

Festyn prowadzili uczniowie gimnazjum Weronika Żołądź i Krystian Łobaza. Jego celem był aktywny udział w zabawach, konkursach i konkursach sprawnościowych uczniów z rodzicami, przestreganie zasad fair play, kulturalne okazywanie uczuć i emocji towarzyszących zabawom.

W trakcie festynu odbywała się sprzedaż napojów, potraw i placków, którą zajmowała się Rada Rodziców, trwała loteria fantowa tylko ze „szczęśliwymi losami”, a także sprzedaż prac plastycznych. Uczniowie z rodzicami mogli się wykaazać na torze przeszkód, w slalomie z piłeczką i wysięgu w szarfię.

Wicedyrektorka Agnieszka Magda-Pyzocho podsumowała projekt „Skąd przyszliśmy? Dokąd zmierzamy?” i wręczyła nagrody za konkurs krasomówczy „Ja i moja rodzina”. Pierwsze miejsce zdobyła Joanna Kucharczyk (opiekun E. Peresłucha), drugie – Janusz Darzynkiewicz (opiekun A. Magda-Pyzocho), trzecie ex aequo Weronika Żołądź (opiekun E. Peresłucha) i Justyna Korzyk (opiekun A. Magda-Pyzocho).

Były też i przedstawienia przygotowane przez klasy z wychowawcami Barbarą Sauć, Elżbietą Kosmecką i Piotrem Florkiem, a także inscenizacja profilaktyczna „W sieci”, zaprezentowana przez gimnazjalistów pod kierunkiem Małgorzaty Panek.

Festyn z pomocą dyrektorki Marty Polachońskiej przygotowały: Janina Hrabal, Ewa Piękoś, Małgorzata Fedorowicz i Edyta Peresłucha.

Na zakończenie ogłoszono wyniki konkurencji sportowych i wręczono nagrody dla zwycięzców i – co należy podkreślić – wszystkich uczestników. Taka impreza nie mogłaby się odbyć bez sponsorów. Wszystkim należą się gorące podziękowania.

Echa



...partnerstwo dla wspólnego rozwoju...



UNIA EUROPEJSKA  
EUROPEJSKI FUNDUSZ  
ROZWOJU REGIONALNEGO

## Konkurs „Wędrowki Podkarpackie”

## Finaliści wyłonieni!



Kapituła Podkarpackiej Regionalnej Organizacji Turystycznej wyłoniła finalistów konkursu „Wędrowki Podkarpackie”. Spośród nich przez cały sierpień wybieramy laureatów. Przez cały sierpień turyści mogą głosować na wybrane spośród wyłonionych przez kapitułę finalistów podmioty, które w ich ocenie wyróżniają się wysoką jakością świadczeń oraz oryginalnością proponowanych form wypoczynku.

Głosować można, wysyłając kartę pocztową (dostępna na stronie internetowej [www.podkarpackie.travel.pl](http://www.podkarpackie.travel.pl)) na adres: Podkarpacka regionalna Organizacja Turystyczna 35- 959 Rzeszów, ul. Szopena 51 pok. 302, a także oddając głos elektronicznie (przez baner na stronie [www.podkarpackie.travel.pl](http://www.podkarpackie.travel.pl)).

Wśród głosujących zostaną rozlosowane cenne nagrody rzeczowe m.in. pobyty w znanych ośrodkach Podkarpacia, sprzęt turystyczny, kamety narciarskie. Zwycięzcom zostaną przyznane statuetki ufundowane przez Marszałka Województwa Podkarpackiego. Podmiotom, które świadczą usługi na szczególnie wysokim poziomie, kapituła przyzna Podkarpacki Znak Jakości Turystycznej. „Gazeta Bieszczadzka” jest jednym z patronów medialnych tego konkursu.

Lista finalistów konkursu „Wędrowki Podkarpackie”, działających w naszym regionie

**Kategoria I - „Wygodny kwaterek”:**

- Podkategoria A (hotele, pensjonaty, ośrodki wypoczynkowe):

Hotel „Energetyk” Myczkowce  
OW „Poloniny” Bukowiec  
Chata Wędrowca „Manhattan”  
Wetlina  
Pensjonat „Villa Neve” Ustrzyki D.  
Pensjonat „Dębowa Gazdówka” Łodyna  
Pensjonat „Siedlisko Moczarnie” Wetlina

- Podkategoria B (schroniska, campingi, pola namiotowe, agroturystyka):  
Schronisko PTTK „Kremenaros” Ustrzyki G.  
Schronisko „Łupków” Nowy Łupków  
Domki „Przy Ujściu” Myczkowce  
Ośrodek Domków Kempingowych „Ustronie” Myczkowce  
Bacówka PTTK „Pod Małą Rawką” Ustrzyki G.  
Agroturystyka „Willa Stasia” Ustjanowa G.

**Kategoria II - „Smaczne ja-dło”:**

Restauracja „Poloniny” Bukowiec  
Karczma „Łemkowna” Cisna  
Karczma „Chata Wędrowca” Wetlina  
Restauracja „Niedźwiadek” Ustrzyki D.  
Zajazd „Pod Czarnym Kogutem” Czarna G.



# HOROSKOP

**BARAN (21.03. - 20.04.)** Każdy w życiu się myli, podejmuje błędne decyzje, czasami skreca na manowce. Nie jesteś wyjątkiem. Przestań się zatem zadrezczać. Nie ma sensu umacniać moralnego kaca. Lepiej poszukać takiego rozwiązania, które pozwoli Ci zminimalizować negatywne skutki tego, co się stało. Takie wyjście znajdziesz pod warunkiem, że nie będziesz miał się z prawdą. Wkrótce będziesz mieć parę dni na relaks. Jak najlepiej wykorzystaj ten czas na podładowanie akumulatorów, bo niedługo staniesz przed wyzwaniem, które będzie wymagać od Ciebie świeżości i sporego zasobu energii do działania.

**BYK (21.04. - 20.05.)** Emocji Ci ostatnio nie brakowało i w najbliższym czasie też nie zabraknie. Może trochę niepotrzebnie niektórymi sprawami za bardzo się stresujesz. To, co się dało zrobić, zostało zrobione i toczą się już niezależnie od Ciebie. Popatrz na nie chłodnym okiem i przyjmij jakiś dystans, bo szkoda Twoich nerwów. Postaraj się dla osiągnięcia psychicznej równowagi zająć się czymś innym. Może trochę poczytaj, pochodź po górach, wybierz się na grzyby albo nad jezioro. Rób po prostu to, co Cię zabsorbuje i przy okazji sprawi Ci przyjemność. Możesz też pomyśleć o wyjeździe na kilka dni, nawet zagranicznym.

**BLIŹNIĘTA (21.05. - 21.06.)** W sprawach finansowych, nie oczekuj poważniejszych zmian. Zbierając się do planowania sierpniowego urlopu, nie oglądaj się za atlasem świata, lecz raczej za kalkulatorem. Tym razem jeszcze do spełnienia wakacyjnych marzeń nie dojdzie, ale to wcale nie oznacza, że musi być nudno. Nawet w pobliżu jest wiele rzeczy godnych obejrzenia i nie brakuje wydarzeń, które mogą być całkiem ciekawe. Nie przejmuj się nieco pustawym portfelem. Grunt to zdrowie i humor. Twój najbliższy poszliby za Tobą w ogień. Nie brakuje Ci też niezawodnych przyjaciół. Masz więc się z czego cieszyć i cieszyć się!

**RAK (22.06. - 22.07.)** Niestety, podróż, do której przymierzasz się od kilku lat, w czasie tych wakacji też nie dojdzie do skutku. Niewiele możesz na to poradzić, dlatego trzeba się pogodzić z wyrokiem losu. Na pociechę pozostaje Ci to, że – jak twierdzi wielu ludzi doświadczonych – marzenie o czymś jest zazwyczaj piękniejsze niż spełnienie. Jakaś pociechę powinno być niespodziewane zjawienie się dawno nie widzianych znajomych. Wizyta sprawi obu stronom prawdziwą radość. W drugiej dekadzie sierpnia możesz odczuć wyższe bicie serca. Dotyczy to też tych Raczków, które myślały, że ich to już nie dotyczy.

**LEW (23.07. - 22.08.)** Uff, nareszcie! Długo to trwało, ale wreszcie się stało. Taki przyjemny stan warto byłoby utrzymać jak najdłużej. Należysz do optymistów, co sprzyja takiemu utrwalananiu pozytywnych nastrojów. Chociaż złośliwy Skorpion i gderliwa Waga mogą Ci trochę krwi napsuć, lecz nie daj się wyprowadzić z równowagi i spuść wodę na ich zagrywki. Z telewizji korzystaj z rozwagą. Nie zarywaj nocy. O wiele więcej korzyści da Ci spacer czy trucht leśnymi drózkami lub wśród łąk czy pól, niż oglądanie kolejnych odcinków takiej choćby „Mody na sukces”. A na pewno będzie to korzystniejsze dla Twoich oczu.

**PANNA (23.08. - 22.09.)** Dostyc twardo chodzisz po ziemi i raczej nie dajesz się nabrac na plewy. Taką postawę zachowaj konsekwentnie w najbliższych dniach, bo ktoś będzie Cię próbował wpuścić w maliny. Jeżeli nie dasz się skusić na pozornie korzystną transakcję, to nie poniesiesz żadnych strat. A „uradowane” dzięki temu pieniądze możesz z czystym sumieniem przeznaczyc na uatrakcyjnienie sobie i rodzinie reszty wakacji. Panny z drugiej połówki znaku mogą zabrać się za remont mieszkania albo modernizację domu na działce. Jeśli lubisz słodkie, to przerzuc się z czekoladek, ciastek czy cukierków na owoce.

**WAGA (23.09. - 22.10.)** Właściwie mamy szczyt sezonu urlopowego. Ci, którzy jeszcze nie byli na urlopach, niech próbują teraz wydebić od szefów choć parę dni wolnego. Ale niektóre Wagi w czasie wakacji nie oderwą się od roboty. Ich nieobecność byłaby niekorzystna dla firmy. Jeśli rzeczywiście tak jest, potraktujcie swoją „niezastąpionność” jako mocny atut w rozmowie z przełożonymi na temat podwyżki wynagrodzenia. Jest duże prawdopodobieństwo, że Twojimi kieszeń stanie się odrobinę cięższa. W sprawach sercowych nie widać na horyzoncie radykalnych zmian. Nie poprawi się, ale i nie pogorszy. Dobre i to.

**SKORPION (23.10. - 21.11.)** Choć to środek lata, czujesz się nienajlepiej. Organizm daje Ci niedwuznacznie znać, że nie wszystko jest w porządku. Nie przejmuj się tymi niedyspozycjami za bardzo, bo to pewnie nic groźnego. Ale takich sygnałów nie wolno lekceważyć. Bardziej zadbaj o siebie i na wszelki wypadek zrób sobie najważniejsze badania. Czekaj Ci ważna rozmowa z kimś, od kogo wiele zależy. Podejdź do tego poważnie i otwarcie. Taką postawę pozwoli rozwiązać wątpliwości i nakreślić skuteczną taktykę na najbliższy czas. Wprowadzenie jakichś fałszywych tonów mogłoby to całkowicie uniemożliwić.

**STRZELEC (22.11. - 21.12.)** Ludzie zeglują, wiostują, wędrują po górach, zwiedzają Paryż, Rzym i Meksyk, a ty zasuwasz, aż pot Ci się leje po... Roboty huk i czasami nie wiadomo, co co ręce włożyć. Ale przetrzymaj to. Już niedługo także będziesz wypoczywać. Może to nie będzie relaks taki, jaki Ci się marzy. Ale mimo to wypoczniesz niezgorzej. Ta myśl niech Cię na razie pociesza. Drugą pociechę niech stanowi możliwość nadejścia sercowych niesień. To, czy nadejdą, w dużej mierze będzie zależało od Ciebie. Jeśli załóżysz sobie, że jest to niemożliwe, będzie to niemożliwe, ale jak uznasz, że być może...

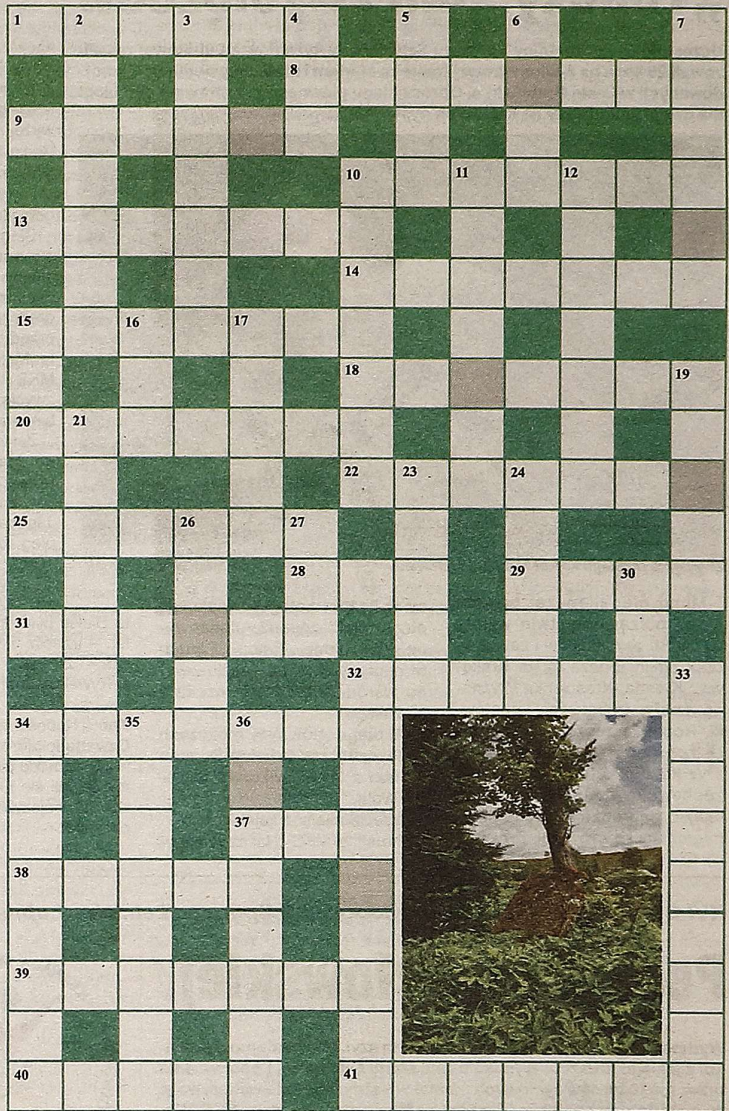
**KOZIOROŻEC (22.12. - 20.01)** Niestety, co dobre i przyjemne dość szybko się kończy. Najfajniejszy kawałek tegorocznych wakacji masz już za sobą. Pozostało Ci dużo niezapomnianych wrażeń i niezatartych wspomnień, które powinny wystarczyć Ci do następnego lata. Teraz trzeba zabrać się do roboty i zastąpić tych, którzy są na urlopach. Skup się na stojących przed Tobą zadaniach, bo dużo zależy od Twojego zaangażowania. Bez względu na to, czy chcesz, czy nie, musisz się przemóc i robić nie tylko swoje. Odszkodnią od obowiązków może być udział w imprezach kulturalnych, których w czasie wakacji nie brakuje.

**WODNIK (21.01. - 18.02.)** Patrząc na Ciebie, można odnieść, że masz poczucie krzywdy. Po części można zrozumieć Twoje rozalenie. Jednak wydaje się, że jest spora dysproporcja pomiędzy Twoim stanem psychicznym a jego przyczyną. Spotkała Cię wprawdzie nie do końca zasłużona przykrość, lecz nie była ona skutkiem czyjejś złośliwości, a nierozważnego splotu okoliczności. Dlatego najlepiej byłoby to wymazać z pamięci. Korzystaj z tego, że lato w pełni. Masz w pobliżu tyle pięknych zakątków, które warto odwiedzić. Ludzie pokonują setki kilometrów, by do nich dotrzeć, a Ty masz je pod ręką. Nie znamuj tego!

**RYBY (19.02. - 20.03.)** Powinno być niezłe. Relacje z najbliższymi układają się coraz lepiej. Ta tendencja się utrzyma pod warunkiem, że nie rozpuścisz za bardzo języka i nikogo swoimi słowami nie odepchniesz. Podjęte na progu wakacji decyzje wkrótce zaczną przynosić efekty. Przekonasz się, że to postanowienia, choć nie miały zbyt wielu zwolenników, były słuszne. To powinno poprawić Ci samopoczucie i wzmożnić Cię psychicznie. Jeszcze w pierwszej połowie sierpnia czeka Cię krótki odpoczynek. Skorzystaj z zaproszenia znajomych. Oni naprawdę ucieszą się z Twojej wizyty. I Ty też nie pożałujesz!

# KRZYŻÓWKA

KUPON 456



## Poziomo:

1) wieś przy szosie Ustrzyki D. - Lesko; 8) nadanie listu, telegramu lub paczki; 9) znieważenie kogoś; 10) wieś u ujścia Sanu do Zalewu Solińskiego; 13) agar; 14) ambona, ale nie myśliwska; 15) góra, której stokiem można dojść do Polańczyka; 18) kawałek ziemi z trawą; 20) obejście wraz z domem; 22) gafa; 25) wstęp utworu dramatycznego; 28) przestępny albo jubileuszowy; 29) uznawanie za królową kwiatów; 31) najważniejsza część spadochronu; 32) określenie wykonawcze dotyczące tempa i dynamiki wykonania: zwalniając, ścisząc; 34) krochmal; polisacharyd zbudowany z reszł glukozy połączonych wiązaniami glikozydowymi; 37) tafle lodu na rzece; 38) niewielkie miasto w województwie zachodniopomorskim; 39) Andrzej ... - krytyk literacki, tłumacz, historyk literatury rosyjskiej, prozaik, pracownik naukowy Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytetu Jagiellońskiego oraz Instytutu Sztuki Polskiej Akademii Nauk; w latach 1989-90 prezes Komitetu Radia i Telewizji; 40) namiastka, surogat; 41) szkielet.

## Pionowo:

2) komosa biała; 3) kwas nikotynowy; 4) imię żeńskie pochodzenia hebrajskiego; 5) dziecięca choroba zakaźna; 6) groźna mina; 7) imię żeńskie pochodzenia hebrajskiego; 8) święty post obowiązujący muzułmanów; 11) szczyt w Bieszczadach Zachodnich w paśmie Wysokiego Działu; 12) szpital szkolący studentów medycyny; 15) Korpus Ochrony Pogranicza w skrócie; 16) głos B. Ładysza lub F. Szalapina; 17) góra w Bieszczadach lub miasto na Podkarpaciu; 19) model opla; 21) zostaje po zjedzeniu jabłka; 23) pryska z ogniska; 24) wieś nad Solinką, niedaleko jej ujścia do Zalewu Solińskiego; 26) miasto nad Sanem z zamkiem Kmitów; 27) chińczyk lub warcaby; 30) potoczna nazwa stosowana w stosunku do dwóch, podobnych do siebie z wyglądu i często mylonych minerałów: jadeitu i nefrytu; 32) ztok wypływający ze zboczy Połoniny Caryńskiej; 33) wieś nad zalewem Solińskim; 34) niewielka wieś w gminie Lutowska; 35) ciągnie riksę lub nią kieruje; 36) wieś w pobliżu ujścia Solinki do Zalewu Solińskiego. Z liter znajdujących się w szarych okienkach należy ułożyć hasło (bieszczadzka nazwa własna), będące rozwiązaniem krzyżówki. Rozwiązania prosimy nadsyłać pod adresem redakcji w ciągu 7 dni od daty ukazania się gazety. W losowaniu nagrody wezmą udział wyłącznie rozwiązania nadesłane na kuponach wyciętych z „GB”. Fundatorem nagrody za rozwiązanie krzyżówki nr 456 jest „Gazeta Bieszczadzka”. Wyniki losowania nagrody za krzyżówkę nr 456 zostaną opublikowane w „GB” nr 17 (474). W wyniku losowania nagrodą za prawidłowe rozwiązanie krzyżówki nr 455 otrzymuje Katarzyna Matuszewska z Łobozewa Górnego. Hasło krzyżówki nr 452 brzmiało: „Lutowska”.

## VII Bieg Szlakiem Partyzantów z Lubatowej

## „Timexy” dla zwycięzców

Uczestniczki i uczestnicy VII Biegu Szlakiem Partyzantów z Lubatowej rywalizowali 25 lipca na 8-kilometrowej trasie ze startem i metą przy pomniku pomordowanych w Lesie Grabińskim. Oprócz biegu głównego przeprowadzono biegi dla dzieci i młodzieży na krótszych dystansach.



Zwycięzcy biegu kobiet Natalia Wacławska

Fot. Magdalena Ziomek

Mimo nienajlepszej pogody we współzawodnictwie wzięło udział 86 zawodników i zawodniczek z m.in. Biecza, Jasła, Krakowa, Krosna, Krościenka Wyżnego, Leska, Lubatowej, Lubatówki, Rogów, Rzeszowa, Sanoka i Ustrzyki D.

W każdej kategorii wiekowej zdobywców trzech pierwszych miejsc nagradzano medalami i nagrodami rzeczowymi. Zwycięz-

cy w każdej kategorii wiekowej otrzymywali zegarki, ufundowane przez firmę „Timex”. Ponadto nagrody rzeczowe rozlosowano wśród wszystkich uczestników biegu.

W biegu głównym mężczyzn najlepszy czas uzyskał Bogdan Dziuba z KKS „Wiktor” Stalowa Wola.

Trzecie miejsce zajął Hubert Wiktorski z MKS „Halicz” Ustrzy-

ki D. Jego kolega klubowy Patryk Armaciński był siódmy. Siódme miejsce w grupie biegaczy powyżej 40 lat zajął Robert Pałka z Leska. Sławomir Wójcik z MKS „Halicz” Ustrzyki D. był w tej kategorii jedenasty.

Bieg kobiet zakończył się podwójnym zwycięstwem lekkoatletek MKS „Halicz” Ustrzyki D. Wygrała Natalia Wacławska przed swoją siostrą Anitą Małgorzata Oleksyk z MKS „Halicz” Ustrzyki D. zwyciężyła w grupie kobiet powyżej 40 lat.

Zawodnicy ustrzyckiego „Halicza” bardzo dobrze spisali się również w biegach towarzyszących. Jagoda Gromala wygrała bieg dziewcząt z kl. I-III szkół podstawowych na 1 km. W biegu dziewcząt z kl. IV-VI na 1 km Edyta Bielec była druga, Joanna Bielec – trzecia, a Martyna Lachowska – czwarta.

Rywalizacja gimnazjalistek na 2,5 km zakończyła się zwycięstwem Kamili Kobos przed Pauliną Dzień. Czwartą lokatę zajęła Patrycja Śliwiak. Spośród gimnazjalistów, którzy ścigali się na tym samym dystansie, najszybszy był Patryk Lachowski.

h. t.

## XVI Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży w Sportach Letnich – Lubuskie 2010

## Pech Marty Orłowskiej

Wydawało się, że medal jest już prawie na szyi. Nie wiadomo było tylko, z jakiego kruszcu. Wysoka forma Marty Orłowskiej i poprawianie przez nią rekordów życiowych niemal w każdym starcie wskazywały, że na XVI Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży biegaczka MKS „Halicz” Ustrzyki D. podium ma niemal pewne.



W finale B Marta Orłowska udowodniła, że w biegach średnich jest jedną z najszybszych w Polsce juniorek młodszych  
Fot. T. Szewczyk

Przez ponad miesiąc juniorzy młodzi z całego kraju walczyli o medale i punkty w 28 dyscyplinach sportowych. Zawody rozgrywano

w 15 miejscowościach głównie województwa lubuskiego. W XVI Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w Sportach Letnich – „Lubu-



skie 2010” wzięło udział 4474 zawodniczek i zawodników, 918 trenerów, 533 sędziów oraz przedstawiciele związków sportowych.

Lekkoatletki i lekkoatletci rywalizowali 23-25 lipca na stadionie MOSiR-u w Zielonej Górze. W ich gronie jedyną reprezentantką Bieszczadów była Marta Orłowska, która zakwalifikowała się do współzawodnictwa w biegu na 800 m. Bardzo dobra forma i ambicja biegaczki MKS „Halicz” Ustrzyki D. mówiły, że powinien być medal...

W eliminacjach rywalki ją przewróciły i było po medalu – opowiada trener ustrzyckich lekkoatletek Grzegorz Oleksyk. – Złożyliśmy protest, ale go nie uwzględniono. Nikt tego biegu nie rejestrował i nie było żadnych dowodów, że upadła, bo została popchnięta.

Po upadku ustrzycka biegaczka szybko się pozbierała i pobiegła dalej. Wyrzuciła po drodze pięć konkurentek, zajęła piąte miejsce i zakwalifikowała się do finału B. Ze zwyciężczynią swojego biegu eliminacyjnego przegrała o niecałe 1,5 sekundy.

W finale B Marta udowodniła, że miała duże szanse na podium – mówi G. Oleksyk. – Wygrała go, jak chciała. Od startu do mety biegła praktycznie sama i zrobiła drugi czas w życiu. Uważam, że w Zielonej Górze stać ją było nawet na wynik, który dawał złoty medal.

h. t.

## Najlepszy przez cały rok

O Stanisławie Nahajowskim z Ustjanowej w sportowym światku mówi się, że jest najlepszym w Polsce biegaczem narciarskim wśród kolarzy i najlepszym kolarzem wśród biegaczy narciarskich. I nie ma chyba w tym stwierdzeniu żadnej przesady.



S. Nahajowski odbiera z rąk wiceprezesa PZKol płk. W. Szewczyńskiego puchar za zwycięstwo w 2009 r. w klasyfikacji górskiej  
Fot. ze zb. prywat.

Ustjanowski sportowcem rozpoczął tegoroczny sezon kolarski w połowie maja. I to rozpoczął udanie. W XXIV Ogólnopolskim Wyścigu Kolarskim „O Złotą Wstęgę Kaczawy” w Złotoryi zajął trzecie miejsce w kategorii V (powyżej 70 lat).

Później w Toruniu kolarze z całej Polski walczyli o tytuły mistrzów kraju w jeździe na czas. Stanisław Nahajowski przejechał 20 km w ciągu 36 min. 10 sek. (średnia prędkość 37 km/h) i zdołał w swojej kategorii piąte miejsce. Zwyciężył Jerzy Szmaj z przeciętną prędkością 39 km/h.

Podczas toruńskich zawodów wręczono puchary za pierwsze miejsca w challenge'u i klasyfikacji górskiej za poprzedni rok. S. Nahajowski otrzymał puchar za zwycięstwo w kategorii IV B z rąk wiceprezesa Polskiego Związku Kolarstwa płk. Włodzimierza Szewczyńskiego.

Wyniki klasyfikacji za cały rok są zawsze niespodzianką. Każdy z nas wie, ile sam zdobył punktów w 10 wyścigach, ale nie orientuje się, po ile punktów mają koledzy. Dopiero podsumowanie sezonu wyłania najlepszych – mówi S. Nahajowski. – To już trzeci mój puchar za wygranie klasyfikacji górskiej. Wcześniej zwyciężałem w 2006 r. i 2008 r.

Kolejnym ważnym sprawdzianem formy ustjanowskiego мастера były Szosowe Mistrzostwa Polski w Kielcach. – Do Kielc zjechali wszyscy najlepsi w kategorii V. Wystartowało nas 21 – informuje S. Nahajowski. – Po 20 km utworzyła się 10-osobowa czołówka, która między sobą rozegrała finisz. Udało mi się zająć siódma lokatę. Uważam, że dla kolarza-narciara to sukces. Do medalu zabrakło mi jakieś 20 m.

Najbliższe plany sportowe S. Nahajowskiego to udział w sierpniowych Mistrzostwach Świata w Austrii i organizacja Górskich Mistrzostw Polski, których gospodarzem 4-5 września będą Ustrzyki D.

h. t.

## Boisko jak nowe

– Do tej sprawy podchodziliśmy kilka razy – mówi ustrzycki burmistrz Henryk Suluja. – Były problemy z wyłonieniem wykonawcy. Nie było chętnych. W ocenie wykonawców takie roboty są trudne. Ze względu na duże powierzchnie dochodzi do pęknięć, zastoin wody, co powoduje częste reklamacje inwestorów.



Fot. T. Szewczyk

Pomimo tych trudności, w końcu udało się wyłonić wykonawcę. Firma „Drogbud” ze Strzyżowa podjęła się wyremontować boisko sportowe przy Zespole Szkół Publicznych nr 1 w Ustrzykach D. za 98 tys. zł.

Remont polegał na wymianie 183 metrów bieżących zniszczonych obrzeży, położeniu na powierzchni 1890 m<sup>2</sup> warstwy profilowanej grubości 2 cm i warstwy ścieralnej nawierzchni grubości 6 cm z masy asfaltowej na gorąco. Zużyto na to 95 ton asfaltu!

Teraz pozostaje jeszcze odnowienie i zamontowanie bramek oraz koszy, namalowanie linii i poprawienie oświetlenia. Na otwarcie nowego roku szkolnego boisko powinno być gotowe.

– Całe otoczenie tej szkoły zmieni się, gdy w przyszłym roku zostanie oddana do użytku nowa hala widowiskowo-sportowa, która będzie integralną częścią ZSP 1 – dodaje H. Suluja.

a. z.

## Regaty o Puchar Prezesa KOZZ

## Z wodą nad i pod sobą

Regaty o Puchar Prezesa Krośnieńskiego Okręgowego Związku Żeglarskiego zaliczane są do Pucharu Polski Jachtów Kabinowych i Pucharu Soliny. Dlatego zawody te mają najwyższą rangę wśród regat przeprowadzanych na Zalewie Solińskim.



Fot. KOZZ

Tegoroczne Regaty o Puchar Prezesa KOZZ odbywały się 24-25 lipca. Ich bazą był Ośrodek Szkolenia Żeglarskiego KOZZ w Polańczyku. Żeglarzy i widzów bawił zespół szantowy „Morze być” z Łańcuta.

-W pierwszym dniu regat pogoda

nie sprawiła większych problemów. Drugiego dnia żeglarze mieli wodę nad sobą i pod sobą. Przemoczenia Żeglarskiego KOZZ w Polańczyku. Żeglarzy i widzów bawił zespół szantowy „Morze być” z Łańcuta.

Uczestnicy regat rywalizowali w

pięciu klasach. Przez dwa dni na wodach Jeziora Solińskiego walczyło 41 łodzi. W sobotę przeprowadzono dwa biegi, a w niedzielę - trzy.

W klasie sport, obejmującej najszybsze jachty, zwyciężyła załoga Marcina Węjka („Folpak” - załoga: Mateusz Worobiec, Tomasz Bochniak, Grzegorz Bartnicki) przed załogami Mieszka Cieśli i Piotra Kędziory.

Współzawodnictwo omeg zakończyło się zdecydowanym zwycięstwem Michała Markiewicza („Grafmar” - załoga: Wojciech Koczera, Paweł Deptuch). Drugie miejsce w tej klasie wyzłogowała załoga Piotra Ingłota, a trzecie - Łukasza Tormy.

Bezapelacyjnie w klasie T-1 triumfował Bogusław Sobowiec („Comarch Optima” - załoga: Wojciech Załęski) przed ekipami Zbigniewa Gibały i Aleksandra Lenczyka.

Ani przez chwilę nikt nie potrafił zagrozić w klasie T-2 Tomaszowi Szychowiakowi („Shrekol” - załoga: Weronika Szychowiak, Jacek Olubiński). Drugie miejsce wywalczyła łódź Krzysztofa Trześniewskiego, a trzecie - Grzegorza Cintera.

Dariusz Walatek („Sympathia” - załoga: Magdalena Walatek, Joanna Czerwińska i Krzesimir Sieczyk) dowodził zespołem, który wygrał regaty w klasie T-3. Na podium w tej kategorii zmieścili się jeszcze ekipy Łukasza Patera i Marka Sawickiego.

h. t.

„EUROPA TEAM”  
TRYUMFUJE

Na stadionie KS „Bieszczady-Pamoplast” w Ustrzykach D. 13 lipca rywalizowały sześciuosobowe drużyny, złożone z piłkarzy do lat 16. Turniej został zorganizowany w ramach cyklu „Sportowe wakacje 2010”.



Fot. G. Kardasz

Do rozgrywek zgłosiły się trzy drużyny z Ustrzyk D.: KS „Piastowska”, „Europa Team” i „Osiedle United”. Zawody przeprowadzono systemem „każdy z każdym”.

Z dwóch pierwszych meczów zwycięsko wyszedł zespół „Europa Team”, pokonując 3:1 KS „Piastowska” i 7:3 „Osiedle United”. Dało mu to pierwsze miejsce w turnieju. W zwycięskiej drużynie zagraли: Angela Zablocka-McGann, Eryk Florek, Bartek Sołopatycz, Joachim Jarema, Dawid Michałek, Marcin Maciejczyk i Robert Słoboda.

W zaciętym meczu, który decydował o drugim miejscu, „Osiedle United” wygrało 5:4 z KS „Piastowska”.

Tytuł króla strzelców dzięki strzeleniu 7 bramek zdobył Eryk Florek. Wicekrólem snajperów został Sebastian Dziwak, który zaaplikował rywalom 4 gole. Po 3 bramki zdobyli Jakub Matusik i Dawid Michałek.

h. t.

## Siatka na piasku

Dwanaście dwuosobowych drużyn 15 lipca zmierzyło się 15 lipca na boisku przy b. kąpielisku w Ustrzykach D. w turnieju piłki plażowej. Rozgrywki wchodziły w skład cyklu „Sportowe wakacje 2010”.



Fot. G. Kardasz

Rywalizacja dziewcząt zakończyła się zwycięstwem Katarzyny

Cetnar i Magdaleny Przybycień. Pamela Bulwan i Sandra

Paślowska były drugie.

W najstarszej kategorii wiekowej chłopców (ur. w 1992 r. i starsi) wygrali Jakub Skowroński i Jacek Chudzik. Karol Ferenc i Aleksander Kubacki zajęli drugie miejsce. Trzecia lokata przypadła Filipowi i Piotrowi Fundaniczom.

Wśród drużyn, składających się z zawodników ur. w l. 1993-94, zwycięstwo odnieśli Jakub Matusik i Dariusz Lenart. Na drugiej pozycji turniej ukończyli Miłosz Kolbuch i Mateusz Niepiał. Najniższy stopień podium zajęli Mateusz Roczoń i Dawid Michałek.

Przemysław Wiktorski i Patryk Lachowski wygrali zmagania siatkarzy piaskowych w kategorii zawodników ur. w l. 1995-96. Drugie miejsce zajęli Wojtek Widzisz z Jakubem Mikołajewskim.

Wszyscy uczestnicy turnieju otrzymali upominki rzeczowe i dyplomy ufundowane przez Urząd Miejski w Ustrzykach Dolnych.

a. z.

## „No Name” górą

Futboliści w wieku do 18 lat współzawodniczyli 20 lipca na stadionie piłkarskim KS „Bieszczady - Pamoplast” w Ustrzykach D. Turniej został zorganizowany w ramach „Sportowych wakacji 2010”.



Fot. G. Kardasz

W turnieju zmierzyły się drużyny złożone z sześciu futbolistów ur. w 1992 r. i młodszych. Do współzawodnictwa zgłosiło się 5 zespołów: „Telesnica Korona” z Teleśnicy i „Dźwiniaczanie” z Dźwiniacza oraz trzy ustrzyckie - „Leśne Papaje”, „Tuborg” i „No Name”.

Pierwsze miejsce zdobyła drużyna „No Name”, która pokonała 6:2 drużynę „Tuborg” - zdobywców drugiej lokaty.

W „Nome Name” zagrał: Eryk Florek, Olek Kubacki, Norbert Pałycia, Radek Gromala, Paweł Groszek i Paweł Matusik.

Drugie miejsce wywalczyli: Filip Armaciński, Patryk Armaciński, Filip Fundanicz, Igor Majer, Miłosz Kolbuch i Szymon Sokółowski.

Trzecia lokata przypadła drużynie „Telesnica Korona” z Teleśnicy, którą tworzyli: Piotr Janczak, Michał Konik, Dawid Łukowicz, Sebastian Łukowicz, Kamil Adamiak i Bartłomiej Bulanda.

Czwarte miejsce zajęli „Dźwiniaczanie” z Dźwiniacza, a piąte - „Leśne Papaje” z Ustrzyk D.

Królem strzelców został Norbert Pałycia z drużyny „No Name”, który zdobył 7 bramek.

h. t.

## Ultramaraton Bałtyk-Bieszczady Tour

## Przetną Polskę rowerami



Tu się zaczyna...

Fot. www.1008.pl



A tu kończy

Fot. www.1008.pl

W sobotę 21 sierpnia o godz. 8.00 wyruszą z rampy promu w Świnoujściu. W Ustrzykach G. mają się zameldować do godz. 8.00 we wtorek 24 sierpnia. Na przejechanie rowerami całej Polski „po przekątnej” - 1008 km! - mają 72 godziny.

Po rocznej przerwie znów rusza ultramaraton Bałtyk-Bieszczady Tour. Wcześniej ta ekstremalna impreza kolarska przeprowadzana był pod nazwą Imagis Tour.

Jej uczestnicy mają zgodnie z regulaminem na przejechanie - bez względu na warunki atmosferyczne - 1008 km ze Świnoujścia do Ustrzyk G. 72 godziny.

Zwyklemu zjadaczowi chleba wydaje się to niemożliwe. Ale tak się tylko wydaje. Najszybciej do tej pory pokonał tę trasę Zdzisław Kalinowski. W 2008 r. ze Świnoujścia do Ustrzyk G. dojechał po spędzeniu na rowerowym siodełku 35 godzin i 58 min. Najszybciej z kobiet zrobiła to Jolanta Maślanka, która potrzebowała 61 godzin 29 min. Zdecydowana większość uczestników tego wyścigu melduje się pod hotelem „Górskim” w Ustrzykach G. przed upływem od startu 50 godzin.

h. t.

**SZKOŁA KOREPETYCJI**

zaprasza na:

- \* Kursy przygotowujące do egzaminów szóstoklasisty
- \* Kursy przygotowujące do egzaminów gimnazjalnych
- \* Kursy przygotowujące do matury na poziomie podstawowym i rozszerzonym
- \* Zajęcia wyrównawcze z poszczególnych przedmiotów

**GABINET TERAPII LOGOPEDYCZNEJ I PEDAGOGICZNEJ**

świadczy usługi w zakresie:

- \* Diagnostyki logopedycznej
- \* Terapii zaburzeń mowy
- \* Terapii w zakresie opóźnionego rozwoju mowy
- \* Profilaktyki logopedycznej
- \* Zajęć z zakresu prawidłowej emisji głosu
- \* Usprawniania percepcji wzrokowej, słuchowej
- \* Ćwiczeń słuchu fonematycznego
- \* Terapii zaburzeń procesu lateralizacji i orientacji przestrzennej
- \* Ćwiczeń sprawności grafomotorycznej
- \* Terapii specyficznych zaburzeń czytania i pisania
- \* Przygotowania dziecka do podjęcia nauki w szkole

Sanok ul. Głogowa 1 tel. 13 46 488 45,  
Kom. 603 860 187 www.oswiata.sanok.pl

**SANOCKA SZKOŁA POLICEALNA  
O UPRAWNIENIACH SZKOŁY PUBLICZNEJ**  
kształcąca w formie zaocznej  
prowadzi nabór na profile:

- \* technik administracji
- \* technik obsługi biura
- \* technik ekonomista
- \* technik informatyk
- \* technik obsługi turystycznej
- \* technik rachunkowości
- \* technik organizacji reklamy

**NIEPUBLICZNE LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE  
O UPRAWNIENIACH SZKOŁY PUBLICZNEJ**  
kształcąca w formie zaocznej  
prowadzi nabór do:

1. Trzyletniego Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych
2. Dwuletniego Uzupełniającego Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych

Sanok ul. Głogowa 1  
tel. 13 46 488 45, kom. 603 860 187  
www.oswiata.sanok.pl

**NIEPUBLICZNE NAUCZYCIELSKIE  
KOLEGIUM JĘZYKÓW OBCYCH**  
(o uprawnieniach publicznych)  
prowadzi**STUDIA LICENCJACKIE  
LICENCJAT UNIwersYTETU ŚLĄSKIEGO  
OPIEKUN NAUKOWY KOLEGIUM**

1. Specjalność język angielski
  - \* w dziennym, wieczorowym i zaocznym systemie kształcenia
  - \* profil nauczyciel tłumacz i nauczyciel języka biznesu
2. Specjalność język niemiecki
  - \* w dziennym, wieczorowym i zaocznym systemie kształcenia

**PODKARPACKIE CENTRUM  
DOSKONAŁENIA I DORADZTWA**

zaprasza na kursy kwalifikacyjne z zakresu:

- \* pedagogiki opiekuńczo-wychowawczej
- \* terapii pedagogicznej
- \* bibliotekoznawstwa
- \* organizacji i zarządzania oświatą
- \* przyrody
- \* oligofrenopedagogiki
- \* wychowania do życia w rodzinie
- \* metodyki nauczania języka obcego (angielskiego lub niemieckiego) w okresie wczesnoszkolnym
- \* kursu pedagogicznego dla czynnych zawodowo nauczycieli
- \* kursu kwalifikacyjnego pedagogicznego dla nauczycieli praktycznej nauki zawodu

Sanok ul. Głogowa 1  
tel. 13 46 488 45, kom. 603 860 187  
www.nkjo.sanok.pl

**Ośrodek Wypoczynkowy w Trójcy**  
były ośrodek wypoczynkowo-myśliwski Urzędu Rady Ministrów

Burmistrz Ustrzyk Dolnych  
ogłasza publiczny nieograniczony przetarg ust-  
ny (licytację)  
na sprzedaż nieruchomości wchodzących do za-  
sobu mienia komunalnego  
gminy Ustrzyki Dolne,  
wymienionych w wykazie z 2 czerwca 2010 r.

Przedmiotem sprzedaży są zabudowane nieruchomości o łącznej po-  
wierzchni 3,97 ha, położone w miejscowości Trójca (gmina Ustrzyki Dol-  
ne, powiat bieszczadzki, województwo podkarpackie), na które składają  
się opisane poniżej składniki mienia stanowiące własność gminy Ustrzy-  
ki Dolne.

Nieruchomość zabudowana „Ośrodkiem Wypoczynkowym Trójca”, skła-  
dająca się z działek nr nr 202/4, 202/5, 218/1 i 209/1 o łącznej powierzchni  
3,97 ha, położona w obrębie Trójca (gmina Ustrzyki Dolne), ujawniona  
w księdze wieczystej nr KS2E/00034316/9, prowadzonej przez Sąd Rejo-  
nowy w Lesku - Zamiejscowy Wydział Ksiąg Wieczystych w Ustrzykach  
D., wraz z wyposażeniem Ośrodka Wypoczynkowego, w tym: działka nr  
202/4 o powierzchni 1,25 ha zabudowana trzema domkami wypoczyn-  
kowymi typu „góralskiego”, działka nr 202/5 o powierzchni 0,42 ha za-  
budowana jednym domkiem wypoczynkowym typu „góralskiego”, dział-  
ka nr 218/1 o powierzchni 2,0800 ha zabudowana stawami oraz działka  
nr 209/1 o powierzchni 0,22 ha zabudowana budynkiem gospodarczym,  
wraz całością wyposażenia.

Wyszczególnione nieruchomości nie mają opracowanego planu zagospo-  
darowania przestrzennego. Zgodnie ze studium uwarunkowań i kierunków  
zagospodarowania przestrzennego gminy Ustrzyki D. położone są w ob-  
szarze ograniczonego zainwestowania dla potrzeb rekreacyjnych i tury-  
stycznych, w terenie zainwestowanym w obszarze ograniczonego zainwe-  
stowania oraz sezonowych wypasów i rolniczej przestrzeni produkcyjnej.  
Cena wywoławcza brutto opisanych powyżej nieruchomości wraz z wy-  
posażeniem wynosi 4.312.010,00 zł (słownie: cztery miliony trzysta dwa  
naście tysięcy dziesięć złotych), w tym:

- grunty	- 988.400,00 zł,
- budynki i budowle	- 2.966.000,00 zł,
- wyposażenia ośrodka	- 351.510,00 zł,
- koszt operatu szacunkowego	- 6.100,00 zł.

Sprzedaż nieruchomości zwolniona jest z zapłaty podatku VAT.  
Nieruchomości można oglądać 15 września 2010 r. od godz. 10.00 do  
14.00 lub w terminie uzgodnionym wcześniej z Urzędem Miejskim w  
Ustrzykach D. (tel. 13-460-8013).

Przetarg na sprzedaż nieruchomości wymienionych w ogłoszeniu odbę-  
dzie się 30 września 2010 r. o godz. 11.00 w siedzibie Urzędu Miejskie-  
go w Ustrzykach D. ul. M. Kopernika 1 sala nr 13  
Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest wpłacenie wadium w wysoko-  
ści 432.000,00 zł (z adnotacją „wplata wadium na nieruchomość, poło-  
żoną w obrębie Trójca”) na konto Urzędu Miejskiego w Ustrzykach D. nr  
93 8621 0007 2001 0012 3347 0003 prowadzone w Bieszczadzkim Ban-  
ku Spółdzielczym w Ustrzykach D. do 27 września 2010 r.

Wadium nie podlega zwrotowi w przypadku, gdy:  
uczestnik przetargu, który wygra przetarg uchyli się od zawarcia umy-  
w sprzedaży;  
zawarcie umowy stało się niemożliwe z przyczyn leżących po stronie  
uczestnika przetargu,  
Wpłacone wadium zostanie:  
zaliczone na poczet ceny nabycia, jeżeli osoba wpłacająca wadium wy-  
gra przetarg  
zwrócone, jeżeli osoba wpłacająca wadium nie wygra przetargu.  
Organizator przetargu może odstąpić od przeprowadzenia przetargu do  
chwili jego rozpoczęcia.  
Blisze informacje o nieruchomości podanej w ogłoszeniu można uzy-  
skać w Urzędzie Miejskim w Ustrzykach D. - tel. 13-460-8013, e-mail:  
geodezja@ustrzyki-dolne.pl.

Burmistrz  
mgr inż. Henryk Suluja

**Informacja**

Informuję, że w siedzibie Urzędu  
Gminy w Lutowiskach w oparciu  
o art. 35 ust.1 ustawy z 21 sier-  
pnia 1997 r. o gospodarce nieru-  
chomościami (jednotly tekst Dz.  
U. z 2004 r. nr 261, poz. 2603)  
został podany do publicznej wia-  
domości wykaz nieruchomości  
przeznaczonej do oddania w  
dzierżawę.  
Wykaz obejmuje działkę nr 7/2 w  
Brzegach Górnych.  
Nieruchomość zostanie wydzier-  
żawiona w drodze przetargowej.  
Wykaz wywiesza się na okres  
21 dni, tj. od 19.07.2010 r. do  
16.08.2010 r.

Wójt Gminy Lutowiska  
mgr inż. Włodzimierz Podyma

**Bieszczadzki  
Park Narodowy**  
zaprasza na  
„Wakacyjne  
spotkania  
z przyrodą”

13 sierpnia – Rośliny i upaty,  
czyli przystosowanie roślin do  
środowiska suchego – dr Maria  
Lankosz- Mróz, botanik z Ogrodu  
Botanicznego-UJ.

20 sierpnia – Ogrody botaniczne  
– prof. dr hab. Bogdan Zemanek  
– dyrektor Ogrodu Botanicznego  
UJ.

Muzeum Przyrodnicze BdPN  
godz. 18.00  
**WSTĘP WOLNY**

**ZAKŁAD PRALNICZY  
ADAM NOWOCIN**

Ustrzyki Dolne  
ul. Dwernickiego 2

Wjazd od ul. Naftowej  
naprzeciw  
„Domu Górnika”  
(dawna szkoła zawodowa)

Czynny pon.-pt.  
8.00-16.00  
tel. (13) 461 23-99

**CISAN****HURTOWNIA PŁYT  
I AKCESORIÓW MEBLOWYCH**

Tel. 13-463-2991,  
Sanok, ul. II Armii WP 40  
www.swiatmebli.podkarpacie24.pl  
czynne od 8.00 do 16.00

PRODUKCJA MEBLI NA ZAMÓWIENIE  
KUCHNIE  
CIĘCIE I OKLEJANIE KRAWĘDZI - PCV, ABS,  
STENDOTRON

SYSTEMY SEVROLL I STANLEY  
- do drzwi przesuwanych

CENY PRODUCENTA  
NAJTANIEJ W REGIONIE

Płyty OSB, meblowe, sklejk  
OSB - cięcie i dowóz gratis

**MORAWSKI****OKNA  
I DRZWI**

ROLETY, ŻALUZJE,  
BRANY GARAŻOWE,  
DRZWI WEWNĘTRZNE  
OKNA DACHOWE

ul. 29 Listopada 47  
38-700 Ustrzyki Dolne  
tel: 013 492 78 84 fax: 013 492 78 85  
kom. 0693 781 547  
email: fhu.morawski@wp.pl



**F.P.H.U. „SZWAGIER MEBLE”**

poleca meble  
na zamówienie klienta,  
pomiar  
i doradztwo gratis,  
fachowy montaż

Zapraszamy:  
Nowosielce 313  
tel./fax: 013 467 2328  
tel. 0602 465 102

**ROLETY** { WOLNOWISZĄCE  
W ZABUDOWIE

**ŻALUZJE** { PIONOWE  
POZIOME

**SIATKI** PRZECIW KOMAROM

**SPRZEDAŻ** { CZĘŚCI  
NAPRAWY

Telefon  
013 464 19 12  
0 600 29 72 10

**PRODUCENT**

**KARO**

Sanok  
ul. Jagiellońska 48

**JASIŃSKA MALEC ARCHITEKCI**

TEL: 48 68 94 507 153 667; tel./fax: 12 413 20 87

architekt@gazeta.pl

**AUTORYZOWANE PRZEDSTAWICIELSTWO  
W SANOKU**

**Europejski  
Fundusz  
Leasingowy**

38-500 Sanok, ul. Traugutta 9  
tel: 013-464-22-64, 013-464-22-66  
fax: 13-464-22-68

**Nie kupuj  
samochodu.  
Weź go  
w leasing.**

**Pranie  
Dywanów, wykładzin,  
tapicerki samochodowej  
i meblowej**

Czarna Góra 13  
tel. 13 461 92 56  
kom. 783 001 071

**Domy z bali,  
stodoły do rozbiórki  
- KUPIMY.**

Tel.: (42)681-96-66  
lub 601-211-273.

**X Karpacki Jarmark  
Turystyczny**

**USTRYKI DOLNE Park „Pod Dębami”  
6-7.08.2010 r.**

Piątek 6 sierpnia - godz. 17.00

Występy zespołów **Mocne Bojki Barnaba Rusycki**

Sobota 7 sierpnia - godz. 12.00

- zabawy i konkursy dla dzieci (z rowerami)
- kiermasz produktów regionalnych
- wyroby bieszczadzkie artystów
- degustacja dań regionalnych

godz. 16.00 występy zespołów **Redlin Atmosfera Drużyna**

Gwiazda wieczoru  
**Orkiestra Świętego Mikołaja**

zakonczenie uświetni pokaz sztucznych ogni

**Zapraszamy**

**DNI RODZINY  
w Gminie Lutowiska  
FESTYN KATOLICKI  
w Pszczelinach  
8 sierpnia 2010 r.  
niedziela**

**W programie:**

- 12:00 Msza św. w Pszczelinach - błogosławieństwo rodzin
- 14:00 Mezz Piłki Nożnej Księża - Funkcjonariusze KPP w Ustrzykach Dolnych
- 15:30 Koncert zespołu „trapisi” z Milanówka
- 16:15 Występ zespołów tanecznych „Blysk” i „Krzyk”
- 16:30 „Mamo, tato co Ty na to?” zabawy i konkursy z nagrodami dla dzieci i rodziców
- 17:30 Koncert kapeli „Poloniny” z Lutowisk
- 19:30 Zabawa taneczna

**Atrakcje:** warsztaty bibułkarskie, kiermasz produktów lokalnych, swojskie jedło, kącik plastyczny, plac zabaw dla dzieci.

**serdecznie zapraszamy**

**OPTYK „PAN HILARY”**

ul. Dworcowa 2 (PKS Dworzec) Ustrzyki D.  
tel. 13 492 7522

Zaprasza na bezpłatne badania wzroku w każdą środę

Rejestracja telefoniczna lub osobista

**Kupon rabatowy 5%**

**Pan Hilary**

**KAPITAŁ LUDZKI**  
CZŁOWIEK NA KOLEJNYM WYKROJU

**UNIA EUROPEJSKA**  
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

**Jeśli jesteś osobą:**

- pozostającą bez zatrudnienia zarejestrowaną jako bezrobotna lub poszukującą pracy,
- zamieszkałą na terenie powiatu bieszczadzkiego bądź leśkiego

I skutecznie poszukujesz pracy skorzystaj z oferty projektu.

**„Profesjonalna obsługa hotelowa odpowiedzią na potrzeby rynku pracy”**

w ramach Program Operacyjny Kapitał Ludzki, Priorytet VI Działanie 6.1 Poprawa dostępu do zatrudnienia oraz wspieranie aktywności zawodowej w regionie, Poddziałanie 6.1.1 Wspieranie osób pozostających bez zatrudnienia na regionalnym rynku pracy

realizowanego przez Bieszczadzką Agencję Rozwoju Regionalnego Sp. z o.o. w Ustrzykach Dolnych

**W RAMACH PROJEKTU PROPONUJEMY DWIE ŚCIEŻKI ROZWOJU ZAWODOWEGO:**

- 1. BEZPŁATNE szkolenia podnoszące kwalifikacje:**
  - Kelnier/ka
  - Pakojowy/a
  - Pomoc kuchenna
  - Portier/ka
- 2. STAŻE (czas trwania 3 miesiące)**

Uczesnikom projektu zapewnimy: doradztwo zawodowe i psychologiczne, materiały szkoleniowe, wyżywienie w trakcie szkolenia, zakwaterowanie podczas warsztatów zawodowych w hotelu.

Informacje o rekrutacji na stronie [www.barr-ustrzyki.pl](http://www.barr-ustrzyki.pl) oraz w Biurze Projektu

**BIURO PROJEKTU**  
Bieszczadzka Agencja Rozwoju Regionalnego Sp. z o.o.  
ul. Rynek 17, 38-700 Ustrzyki Dolne  
tel. (13) 461-5016, 461-5017  
[www.bieszczadzka.rrp.pl](http://www.bieszczadzka.rrp.pl)  
e-mail: [biuro@barr-ustrzyki.pl](mailto:biuro@barr-ustrzyki.pl)  
pon. - pi. 8:00 - 16:00

**DRAFT**  
PROJEKTY BUDOWLANE

[www.draft.com.pl](http://www.draft.com.pl)

OPRACOWUJEMY:  
PROJEKTY BUDYNKÓW NOWYCH  
PRZEBUDOWY BUDYNKÓW ISTNIĄCYCH  
INSTALACJE WEWNĘTRZNE  
INWENTARYZACJE, EKSPERTYZY

**!!! ŚWIADECTWA ENERGETYCZNE BUDYNKÓW !!!**  
SPORZĄDZAMY ŚWIADECTWA ENERGETYCZNE OBIEKTÓW BUDOWLANYCH ZGODNIE Z OBOWIĄZUJĄCĄ USTAWĄ.

tel. 503 110 534; 500 348 155 e-mail: [biuro@draft.com.pl](mailto:biuro@draft.com.pl)

**Spółdzielnia Handlowo-Usługowa „Halicz”**

w Ustrzykach Dolnych ul. 29 Listopada 35

**SHU HALICZ**  
Ustrzyki Dolne

wynajmie lokal o pow. 71 m2 składający się z dwóch pomieszczeń przy ul. Dworcowej w Ustrzykach Dolnych

Telefon kontaktowy: 13 461 1051 lub 607 651 138

**Organizatorzy** Fundacja Bieszczadzka, Fenix, WWF

**Patronat medialny** T.V.P. RZESZÓW

Fundacja Bieszczadzka, Detska organizacja Fenix Snina oraz WWF Polska zapraszają na

**II KARPACKIE DNI ZIELENEJ TURYSTYKI**  
20-22 sierpnia 2010 r. - LUTOWISKA

W programie między innymi:

- \* Wystawy publikacji i fotografii oraz pokaz filmów przyrodniczych, ekologicznych i ekoturystycznych
- \* Pokazy zwierząt hodowlanych związanych z regionem
- \* Konkursy i zajęcia edukacyjne o karpackich roślinach i o dużych ssakach - żubrach, niedźwiedziach, wilkach, rysiach i zbiłkach
- \* Prezentacje Międzynarodowego Szlaku Dziedzictwa Przyrodniczo - Kulturowego "Zielony Rower" - Greenway Karpaty Wschodnie oraz Ekomuzeów Bieszczadzskich
- \* Akrobacje rowerowe oraz prezentacja zasad i sprzętu do uprawiania parolotniarstwa
- \* Kiermasz rękodzieła oraz degustacja jedla regionalnego
- \* Występy zespołów regionalnych z Polski, Słowacji i Ukrainy
- \* Edukacyjne wycieczki i warsztaty terenowe

Szczegóły programu na [www.GoToCarpathia.pl](http://www.GoToCarpathia.pl)

Impreza dofinansowana ze środków Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Rzeszowie

Impreza dofinansowana ze środków Funduszu Wyszehradzkiego

Impreza jest częścią projektu Turystyka bez granic - wzmocnienie współpracy transgranicznej w turystyce w oparciu o zrównoważony rozwój środowiska realizowanego przez:

**WFOŚiGW RZESZÓW** **Visegrad Fund**

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Rzeczpospolita Polska - Republika Słowacka 2007 - 2013

**Korekcja i leczenie schorzeń racic**

- korekta racic
- leczenie schorzeń racic
- farmakoterapia
- laseroterapia
- chirurgia racic

Technik weterynarii:  
Piotr Świerz - tel. 692 097 734

Nadzór lekarsko-weterynaryjny:  
lek. wet. Andrzej Świerz - tel. 600 746 541